

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniem

Nowy sposób agitacji przeciw Polsce.

POSTĘPY LOTNICTWA POLSKIEGO.

Gdańsk. (AW.) „Danz. N. Nachrichten“ w w obszernym artykule zajmuje się polskim lotnictwem, zaznaczając, że lotnictwo to czasowo zaniedbane w ostatnich czasach poczyniło pewne postępy. Dziennik podkreśla przede wszystkim znaczenie Warszawy jako portu lotniczego o charakterze tranzytowym. Port ten niewątpliwie znacznie się rozwinię z chwili gdy Rosja sow. zaczęła brać udział w nor małnych stosunkach międzynarodowych. Zna czenie to uwydatniło się w praktyce, o czym świadczy sieć lotnicza Aerodloyd Polskiego i linii francje - rumaine, która przechodzi przez Warszawę. Wojenna flota lotnicza Pol ski jest co prawda mała, rząd polski jednak za zamierza założyć w najbliższym czasie kilka fabryk samolotów w Polsce.

KTO MA PŁACIĆ PODATEK DOCHODOWY?

— Warszawa. (AW.) Wprowadzono nową skalę podatku dochodowego od uposażeń. — Opodatkowaniu podlegać będą uposażenia od 3,213 zł. rocz. Dotychczas minimum wyno siło 2,920 złotych. —

WYBORY W NIEMCZECH DNIA 7-GO GRUDNIA.

Berlin. (Pat.) Prezydent Rzeszy rozpo rządzeniem z dnia 21 października br. wyzna czył główny termin wyborów na dzień 7-go grudnia br. —

Wojna domowa w Chinach w ilustracji chińskiej.

報 画 戰 大 浙 江



浙江大戦の戦況を表現した二つの木版印刷画。左の図は、河川に戦つた兵士、右の図は、河岸に戦つた兵士の様子。馬の署名あり。

Ryciny nasze są reprodukcją rycin, zamieszczonych w jednej z gazet chińskich, a przedstawiających dwa epizody z walki między armiami Kiang-Su i Cze-Kiang. Z lewej strony partyzanci Kiang-Su spychają w nurty rzeki Błękitnej żołnierzy armji Cze-Kianga. Z prawej strony wywiązuje się bitwa między armją Kiang-Su, który postępuje w szeregach przeciw szeregom nie rzy jaciół, widocznych na tylnym planie. Chiński tytuł umieszczony nad ilustracja mi jest następujący: Kiang-Su i Cze-Kiang walczą o arsenał Szanghaju.

KONCERT

ZABAWA

KAWIARNIA DE LA PAIX

LWOW, PLAC MARJACKI 7

DZIS I CODZIENNIE KONCERT.

NA CZELE SŁYNNIEJ ORKIESTRY „KOSCHA” EKSCENTRYCZNY SKRZYPEK „HARRY”

— KRÓL SMYCZKA (ZWANY KSIĘCIEM SHIMMY) MISTRZ SMIECHU I HUMORU. —

WYBORNĄ KAWA PO WIEDEŃSKU Z PIANNĄ. — LIKIER, WINA PIERWSZEJ JAKOŚCI. — CENY UMIARKOWANE.

SPECJALNOŚĆ: KIELBASKI „DE LA PAIX”

SMIECH

HUMOR

Anglia w opałach.

Powtórza łacińskie przysłowie: „trudno jest nie pisać satyry“. Istotnie trudno jest nie pisać dziś satyrycznie o polityce Wielkiej Brytanii, wciąż jeszcze rządzonej przez wielkiego pacyfistę Macdonalda, który dla świętego spokoju oddałby Niemcom polski Górny Śląsk, może i kurytarz pomorski i wszystko inne, coby mu się spodobało. Wszystko dla pokoju. —

Jest to poprostu arcyzabawieniem, że pierwszym klientem po zakończonej wielkiej pacyfistycznej sesji Ligi jest Turcja, oskarżająca Anglię o napad. Tyle się nabiedzono w Lidze, kogo nazwać agresorem, t. zn. napadającym. W tym wypadku chyba nie mogłoby być żadnej wątpliwości, że napad wykonała Anglia, która głosi piękną ewangelję pokoju, a sama tych szczytnych idei nie przestrzega, nawet za rządów Macdonalda, który by się tak chętnie rzucił cudzą własnością. —

Konflikt angielsko-turecki jest jaskrawym dowodem, że w pacyfizm Macdonalda nie można chyba wierzyć. „Jeśli Anglia — pisze rząd turecki do Ligi — nie dotrzymuje swoich zobowiązań, narusza pokój i dopuszcza się napadów — to na nią spada odpowiedzialność za te czyny“. Pewnie. Anglia chce dostać Mossul, bo jest jej to potrzebne do jej kombinacji handlowych. Turcja się na to nigdy nie zgodzi i będzie bronić swych praw przeciw najęźdzcom angielskim.

Anglia ryzykuje wielką grę! Anglia wygrywała Arabów przeciw Turkom i na tem oparła całą swoją politykę na bliższym

wschodzie. Dziś nacjonalści arabscy zrywają z Anglią, a Egipt domaga się faktycznej niepodległości. —

Premier gabinetu egipskiego i przywódca nacjonalistów arabskich Zaglul basza domagał się tego podczas swojej ostatniej wizyty w Londynie. Żądał on ażeby Anglia wycofała swoje wojska z Egiptu, lewakuowała Suez i oddała Egiptowi Sudan jako należący do państwa egipskiego. —

Ma więc Anglia teraz na wschodzie położenie niezmiernie trudne, napór Turków nie chcących pozbyć się Mossulu i napór nacjonalistów arabskich, chcących usunąć Anglików z Egiptu, Suez i Sudanu. Ale na tem by się nie skończyło. Albowiem wrzenie w Indiach, podsyćane przez bolszewików, przybrałoby formę rewolucji, gdyby wobec Turków i Arabów Anglia okazała się uступliwą. Przeżywamy przecież dzisiaj „przebudzenie się Azji“, w którym dopomagają dziś Azji bolszewicy, uważając, że wobec izolacji

w Europie mogą o wiele lepszy sukces zrobić z Azją. I tem się tłumaczy, jeśli dziś nie którzy politycy angielscy chcą za wszelką cenę nawiązać kontakt ekonomiczny z sowietami. Czynią to, żeby nie zmuszać ich do groźnej zawsze dla Anglii penetracji na wschodzie. Komuniści popierają bowiem usilnie antyangielskie dążenia nacjonalistów azjatyckich. —

Wszystko to wskazuje, że prędzej czy później bez konfliktu zbrojnego na mocno podminowanym gruncie się nie obejdzie. — Smieszne jest tylko to, że Anglia, która tak wszystkim doradza pokój i ponoszenie ofiar dla tego pokoju, która tak rozumie interesy wszelkich mniejszości, znalazła się teraz w sytuacji bardzo trudnej i śmiesznej, sama głosząc ideę wiecznego pokoju, kto wie czy nie będzie musiała wyjąć miecz z pochwy nie w obronę swojego zagrożonego bytu przed napastnikiem, lecz w obronę swojego imperjalizmu. —

Z uśmiechem ironicznym śledzą wszyscy, Francuzi przede wszystkim to ciekawe zawiśko. —

Co Anatol France sadił o kobiecie.

(Wybór aforyzmów z pism wielkiego pisarza).

(?) Kobieta nowoczesna jest indywidualistką; występuje ona przeciw tradycji i usiłuje podważyć starą budowę społeczną. Jest anarchistką. A ten bunt istoty, której pokorę i posłuszeństwo uświęciły wieki, wydaje się, czemś strasznym.

Wyzwoliwszy siebie wyzwolił także mężczyznę. Żądanie nowoczesnej Ewy zrodzone w duchu jej Adama, który pewnego dnia

znadł się niewolą i zerwał okowy. Jego towarzysza nie odkrywa nowych łańcuchów; zdążył tylko za nim ku wolnym przestrzeniom, które zdobyły jego silne ramiona.

We wszystkich czynach nowoczesnej kobiety uwidacznia się przelewający się poza brzegi indywidualizmu, a ten sugeruje jej tyranizującą wolę życia. Przyszła, gdy zmierzył tradycję na-

SVEN ELVESTAD.

Przygody Roberta Robertsona

Powieść.

(Ciąg dalszy)

Chciałem go trochę podrażnić i powiedziałem: —

— W chwili gdy wchodzi pani Mereta (po wzięciu pani Mereta) nią będzie pani mógł nie zarzucić mojemu zachowaniu się. — Jest to rozkoszna kobieta, człowiek taktowny i inteligentny. Prócz tego jest bardzo piękna. Zupełnie w moim guście.

Nie spojrzałem na niego, ale zauważyłem, że robił jakiś ruch. Potem nastała cisza. Pomyślałem, że to jeszcze potrzeba, zanim właściwy człowiek dopuści się gwałtownego czynu. —

— Tymczasem zrozumie pan, — ciągnąłem dalej — że nie nakładał sobie żadnego hamulca. Uważa mnie pan prawdopodobnie za zwyczajnego łotra, przestępcę. I takim jestem. Ale pan również. Dlatego nie oponuje pan, że go tak poufałe traktuję, nie z góry, ale na równi. —

Nagle wstałem, ponieważ usłyszałem, że drzwi powoli otwierają się, że szeleści sukna. Wszedł pani Mereta. Stała za firanką-

mi i patrzyła na nas w milczeniu, badawczo, nieco zakłopotana.

Ukloniłem się jej uprzejmie, jak to nauczyło mnie długie przebywanie w najlepszym towarzystwie, dr. Gravenhag ścisnął w ręce nóż do rozcinania papieru, aż pobłyskały mu kości. W ten sposób ja byłem górą i sądzę, że pani Mereta zauważyła to. Kobiety lubią, gdy mężczyźni walczą o ich piękne oczy. Tego dnia była niezwykle piękna. Dyskretna sukienka żółta, którą włożyła, pomiejszała ją, a złożono ręce i bezradny wyraz twarzy zdradzały dumę i tłumioną rozpacz. Teraz rozumiałem, że walka między tym człowiekiem a nią toczyła się tylko o majątek. Chodziło także o nią. Powiedziałem do niego: —

— Pan mnie nie prosi, jak to jest zwyczajem, ale mimo to pozwól pan, że zaprowadzę pańską żonę do stołu. —

Brzmiało to może dziwnie, jeśli powiem, że stół był odświętnie nakryty, jednak nie mogłem przeczyć, że nakryty był starannie, aby przyjąć gością jak naigodniej. Przed jadalnią był balkon ozdobiony kwiatami, w dole znajdowała się ulica, cicha i pusta, drzwi balkonowe stały otworem, a nakryty stół znajdował się tuż koło otwartych drzwi, tak że kwiaty na balkonie i promień słońca padający przez brązowe firanki tworzyły część przystrój stołu.

Stół był wielki i okrągły, nakryty owym wspaniałym obrusem z adamaszku, jakiego się widzi jeszcze w starych domach. Przy każdym nakryciu stały cztery szklanki, kieliszek na wódkę i trzy lampki na wino, wszystkie

z pięknego kryształu. Na małych talerzykach leżały przekąski, tak lubiane przez mężczyzn w starszym wieku. Nalano wódkę. Była zimna jak lód. Wpadłem zaraz w dobry humor i byłem nieco wzruszony, ponieważ zadała sobie tyle trudu. Dr. Gravenhag nie pił, miętoszył tylko rękami nerwowo serwetkę. Pani Mereta patrzyła przez róże werandy, zabójczona w podziwie dla pięknego wieczoru i konturów, zarysowujących się na niebie od wierzchołków zwolna znikających domów.

Początkowo prowadziłem całkiem konwencjonalną, ale wymuszoną rozmowę, a ja słuchałem pani Merety z galanterią, spokojnie, podczas gdy dr. Gravenhag był coraz niecierpliwszy, co stwierdziłem z zadowoleniem. Przypomniałem sobie, że pomyślałem: Bóg wie, czy większość obiadów, odbywanych dla zaimplementowania jakiegoś interesu, nie upływa w ten sposób. Panowie siedzą i mówią o obojętnych rzeczach, podrażniają się wzajemnie, zmuszają się i czekają, aż wkroci ktoś stracił cierpliwość i zdradzi się. Był to ważny obiad dla mnie. Chodziło mi o 300 tysięcy koron. Poraz pierwszy wymieniłem tę sumę, by to wynagrodzenie za ofiarę mordy owej nocy w Kopenhadze. A jednak, Kiedy spojrzałem na panią Meretę, na jej zalekioną twarz, chciałem już powstać i powiedzieć: Moje państwo, nie mam nic do zdradzenia, zniknę z waszego horyzontu, skoro tylko wyjdę dzisiaj wieczorem temi drzwiami. Ale nie uczyniłem tego z dwu bardzo ważnych powodów. —

(C. d. n.)

stał i przyniósł z sobą jasny promień słońca. Jej młody materializm jest racjonalny. Hygiena i sport czynią jej ciało silnem i odpornem wobec chorób i szybkiego starzenia się. (Co tak szpeci dawniejsze typy kobiet!). Z duszy jej zniknęły ponure mgły. Nie jest to już słabe i bezwolne stworzenie.

Troska, aby zachować fizyczną piękność, jest nowoczesnej kobiety tak samo usprawiedliwioną i chwalebną, jak była u atlety w epoce antyku zwłaszcza, jeśli utrzymywane zostaje w linii ogólnego postępu i przyczynia się do poprawy rasy.

To usilne dążenie nowoczesnej kobiety, aby zwyciężyć czas, kryje w sobie coś bardzo chwalebnego, a mianowicie: tęsknotę, by rozszerzyć intelektualną i moralną egzystencję.

Wpływ aury i klimatu na sen.

PRZED BURZĄ. — WPŁYW CIEPŁYCH WIATRÓW W OKOLICACH NADMORSKICH. —
PRZY ZMIANIE AURY W GÓRACH, W SKANDYNAWII. — W OKOLICACH POLARNYCH. —
LATEM A ZIMĄ.

(?) Wpływ aury na wszelkie zmiany w organizmie człowieka, zwłaszcza na jego ustrój nerwowy podkreślają wszyscy neurologowie.

W nocy, przed burzą, gdy ciśnienie powietrza jest większe, sen staje się nierówny; wiele osobników odczuwa duszności, mając senne naja wtedy coś niepokojącego. Rano wstaje się z bólem głowy i ma się wcale wrażeń, jak po wypoczynku, bo jest się owszem zmęczonym i wyczerpanym nerwowo.

Takie też mniej więcej objawy wywołuje stródko w okolicach, położonych nad morzem. Każda zmiana aury wpływa na się i ciągłość snu u człowieka. Nerwowość wzrasta się podczas burzy, zwłaszcza, jeśli burzy tej towarzyszą głośnie odgłosy piorunów. Wiele osób krzyczy wówczas we śnie, lub budzi się w trwodze. U dzieci objawy te bywają nieraz bardzo ostre.

Wiele osób, nie przyzwyczajonych do górskiego klimatu, śpią jak najgorzej w okolicach górskich i trwa to nieraz kilka miesięcy, zanim się zaaklimatyzują do tyla, aby nie cierpieć na bezsenność.

W okolicy, gdzie temperatura zmienia się parę razy na dobę, a w nocy powietrze ochładza się znacznie, sen staje się lepszym i człowiek czuje się znacznie zdrowszym i rzeświejszym, aniżeli w okolicach o jednolitej temperaturze zawsze cieplej.

Podróźni, wracający z okolic północnych, o-

Kobieta niełatwo ma wybór. Mężczyzna, który ma powodzenie u kobiet, budzi w niej niepokój; mężczyzna, którego kobiety nie kochają, nie zdola jej uszczęśliwić.

Kobieta, która nie kłamie nałogowo, jest już szczerą.

Dzisiejsza kobieta traciła wiele z swego uroku wieczystej kobiecości. Ale w tej walce społecznej o swe prawa zdobyła nowe wartości jako człowiek.

Zniknęła czarowna wróżka diablica, lub anioł; typy te są teraz coraz rzadsze wśród kobiet. Za to mężczyzna zyskał w kobiecie dzielną towarzyszkę i pomocnicę w pracy zawodowej i społecznej.

powiadają, że potrzeba snu była tam u nich znacznie mniejszą, aniżeli w domu. Z powrotem wypali się dopiero z nawiązką. Zapewne wpływają na to „białe noce”, kiedy to słońce w letnich miesiącach tylko na krótko znika za horyzontem i kiedy to nawet podczas tych paru godzin nocnych nie ma właściwie nocy.

Jasność, panująca nocną porą, sprawia, że człowiek nie odczuwa tak dalece potrzeby snu. Co innego u stałych mieszkańców Skandynawji i okolic polarnych. Ci przyzwyczajeni już do jasnomych nocy, kładą się spać o zwykłej porze i wstają też w porze, jak zwykle, nie biorąc w rachubę jasności nocy, czy też ciemności dnia gdy znowu nastaje północna zima polarna.

Na wsł różnice między zimą a latem, gdy chodzi o długość snu, są bardzo znaczne. Chłop śpią zimą dwa razy dłużej aniżeli w lecie, lub na wiosnę. Pochodzi to stąd, że oszczędza światła i paliwa. Nie potrzebuje zresztą spieszyć się do roboty.

W mieście człowiek normalnie pracujący śpi równie zimą porą dłużej, już to, że potrzeba snu jest wówczas większą, najczęściej jednak odgrywa w tym wypadku pewną rolę woła człowieka. Kto boi się zimy, zwleka ze wstawaniem, aby jak najdłużej pozostać w ogrzewanym łóżku. Zasypia się nad ranem znowu i nie ma się poprostu ochoty wstawać z obawy zakażenia się z oziębionem w pokoju powietrzem.

Zakład artysty o 300.000 zł. na budowę „Domu artystów w Polsce”.

Jeden z malarzy warszawskich p. Bruno Lechowski, uczynił zakład z pewnym kapitalistą, iż odbędzie podróż naokoło świata i jeżeli tego dokona, otrzyma 300.000 złotych na rozpoczęcie budowy „Domu artystów w Polsce”.

Zakład ten roszedł się głośnie echem w Warszawie i zamierzeniu p. Lechowskiego zjednał sporo zwolenników. Na tle gorącej dyskusji oraz zainteresowania domofiliom istotnie projektem budowy „Domu artystów” powstały w Warszawie jeszcze 2 zakłady: jeden o 100.000, drugi o 75.000 złotych.

O przedsięwzięciu i o osobie p. Lechowskiego nie można dać lepszego i jaśniejszego pojęcia niż te, które nam daje p. Jan Lorentowicz w swym artykule w warsz. „Ekspreście Porannym”: „Ten dziwny artysta stał się w ostatnich tygodniach przedmiotem żywych gawęd we wszystkich cenakłach artystycznych Warszawy. Oto Drasa czerwona rozgłosiła sensacyjną wia-

mość, że p. Lechowski uczynił zakład z jakimś kapitalistą, iż odbędzie podróż naokoło świata i jeżeli tego dokona, otrzyma 300.000 złotych na rozpoczęcie budowy „Domu art. w Polsce”. Wiadomość ta zastanowiła mnie mocno. Znając głęboką naturę p. Lechowskiego wierzyłem odrazu, że nie ma w tem fantastycznym pozostanie przedsięwzięciu żadnej myśli ubocznej.

P. Lechowski, przyglądając się życiu artystycznemu w Polsce, doszedł do wniosku, że największy szkopuł w należytyj jego rozwoju stanowi rozproszenie, niedostatek, brak zrzeszonych wysiłków. Sądzi on, że życie to podziwując może budowa wielkiego „Domu artystów” w Polsce, któryby był instytucją pomyślaną na szeroką skalę a ogniskującą życie: malarzy, rzeźb'arzy, literatów, muzyków, wszelkich zgoda artystów. „Dom” taki, według planu p. Lechowskiego posiadałby obok centrali kolonie rozsiane po różnych częściach Polski. W centrali byłaby;

śala wystawowa, sale odczytowe, sale pracy, biblioteki, pracownice, kooperatywa środków pomocniczych, sale przyjęć, a nawet restauracja i kasa pożyczkowa. W koloniach budowlanych domki dla emerytów pracy artystycznej i dla pragnących pracować poza wielkimi środowiskami kultury.

Rozległość takiego planu wydaje się niejednemu utopią. P. Lechowski wierzy, że projekt swój przeprowadzi. Uczynił z niego rację całego swego życia. Los dał mu towarzyszkę, która niemulej głęboko od niego przyjęta jest wiarą w potrzebę „Domu artystów” i która nie waha się uczynić ofiary ze swego osobistego szczęścia, skoro wyprowadzi męża w daleki świat, ażeby ta rozłąka przynieść mogła poważny zaczątek wielkiego dzieła. Pani Lechowska zadeklarowała już publicznie dwa place w obrębie wielkiej Warszawy, jako swój dar na pierwszą kolonię artystyczną.

Chodzi teraz o współdziałanie społeczne zarówno ze strony interesowanych tj. artystów, jak ze strony tych, którym losy kultury artystycznej w Polsce leżą na sercu”.

Droga powietrzna Zeppelina nad Atlantykiem.



(Według źródeł niemieckich).

O broń dla strzelców na Kresach. Delegacja Związku Strzeleckiego u ministra spraw wewnętrznych.

Pan Minister Spraw Wewnętrznych przyjął delegację Związku Strzeleckiego w osobach: dr. K. Dłuskiego, p. Langerę i red. Czakięgo w sprawie zaopatrzenia oddziałów Związku Strzeleckiego na Kresach Wschodnich w broń. Delegacja przedstawiła Panu Ministrowi stosunki w jakich żyją osadnicy wojskowi, przeciwko którym skierowana jest agitacja agitatorów i posłów ukraińskich z powodu rzekomego zagrabienia przez osadników ziemi, która należy się ludności ukraińskiej. Osadnicy wojskowi na kresach najczęściej są narażeni na napady band i nie mają możliwości bronić swego życia i mienia. Zorganizowani w szeregach Związku Strzeleckiego tworzą łącznie z osadnikami cywilnymi oraz polską ludnością kresową poważną siłę kilkuset oddziałów z kilkoma tysiącami znakomicie wyszkolonych i wyćwiczonych strzelców, rozsianych po całych kresach. Siłami temi można wiele dokonać przy likwidacji napadów dywersyjnych, ale tego nie można robić bez broni. Delegacja wskazała Panu Ministrowi na rozgoryczenie polskiej ludności kresowej na Władze Powiatowe, u których trzeba aż tak usilnie zabiegać o prawo oddawania swej krwi i życia w interesie Rzeczypospolitej Polskiej. Delegacja przedstawiła Panu Ministrowi konkretne fakty, gdzie oddziały Związku Strzeleckiego mogły wychwytać napadające bandy, gdyby posiadały broń.

Pan Minister oświadczył w odpowiedzi, że pp. Wojewodowie Januszajtis i Olszewski wyda-

la niż broń ludności. Czy wydały Związkowi Strzeleckiemu — nie wie, ale polecił Województwu

p. Olszewskiemu by Związków Strzeleckich przez rozdawnictwie broni nie pomijał.

Rozwiązanie lwowskiej Rady pow.

Skandaliczna gospodarka. — Komisja lustracyjna. — Dochodzenia dyscyplinarne i karne przeciw radcy budownictwa.

(d) Tymczasowy Wydział Samorządowy na ostatnim posiedzeniu powziął uchwałę, aby do Województwa przesłać wniosek na rozwiązanie Rady powiatowej we Lwowie.

Przyczyną tego była dotychczasowa fatalna gospodarka w rozmaitych działach, w szczególności w wydziale drogowym, którego kierownikiem był radca budownictwa p. August Rybicki. Komisja lustracyjna, składająca się z radców Birkenmajera, Frydmana i Zbijewskiego stwierdziła cały szereg nieprawidłowości, toteż Tymczasowy Wydział Samorządowy polecił wdrożyć dochodzenia dyscyplinarne przeciw radcy Rybickiemu

upoważniając zarazem komisję, aby ta w miarę wyniku dochodzeń sprawę przekazała prokuraturze państwa.

Zarazem Tymczasowy Wydział Samorządowy sprawę tę przedłożył Ministerstwu robót publicznych, na któregoto etapie pozostaje p. Rybicki, sprawujący równocześnie kierownictwo powiatowego Zarządu drogowego Lwów-Bóbrka, z wnioskiem na zawieszenie go w urzędowaniu.

Dodać należy, że lwowska Rada powiatowa nie miała swego inżyniera a p. Rybickiego przyjęła jako kontraktowego urzędnika.

Z nędzy urzędniczej.

Jest to już rubryka stała. Jak przed wojną mówiło się o nędzy nauczycielskiej tak teraz weszła w przysłowie nędza urzędnicza. W dodatku wisi ciągle nad urzędnikami miecz damoklesowy w postaci gróźb redukcji. Groźby te są cugłami bardzo skutecznymi na wypadek, gdyby urzędnikom zachciało się z rozpaczą strejkować.

Tymczasem jest źle i to tak źle, że na dalsze zamykanie oczu na to nie można. Ministerstwo kolejowe postanowiło, nawet swym urzędnikom dać pewną pomoc w u-

znaniu stosunków wprost katastrofalnych. Pomoc ta wypadła jednak nad wyraz mizernie, tak mizernie, że nie jest już żadną pomocą. Czwarta część płacy miesięcznej spłacana w dodatku jako zaliczka, nikomu nie pomoże i na żadne „zakupy zimowe“ nie wystarczy. Gdyby nawet, co jest jeszcze wątpliwe, inne ministerstwa poszły za tym przykładem i również pozwoliły swym urzędnikom brać bez poddań osobnych zaliczek w wysokości ćwierci poborów miesięcznych, to zapewne niewielu

znajdzie się chętnych, którzyby tę pomoc brać chcieli, bo nie kupią, a pobory obciążą.

Urzednicy nasi rozumieją zresztą, że widoki poprawy rzeczywistej ich losu są bardzo znikome, dopóki budżet państwa nie zdoła wytrzymać takiej poprawy bez zachwiania swej równowagi. To też widmo redukcji, będące dla jednych widmem utraty synekury, staje się dla drugich promyczkiem nadziei, byleby ta redukcja dokonana była już raz naprawdę, a nie przez reduktowanie nieboszczyków i posad miestniejących lub usuwanie sił najgorzej płatnych, dla stworzenia nowych synekur.

Przykładem typowym takiego „rosyjskiego“ sposobu redukcji jest ogłoszony niedawno komunikat ministerjalny, kończący się słowami: „Stanowiska wicedyrektorów i zast. naczelników zostają zniesione. Do pomocy dyrektora kolei państw. mogą być wyznaczani przez ministra kolei wice dyrektory kolei państw. w celu kierownictwa sprawami, przekazanymi im przez dyrektorów. Celem odciążania naczelników Wydziałów w czynnościach im poruczonych może minister zezwolić na dodanie im stałych zastępców, których zakres działania ustala na wniosek naczelnika dyrektora kolei państwowych“.

Z tego ma powstać rzekomo zaoszczędzenie „około stu etatów“; z czego ono jednak ma płynąć, nie wiadomo, skoro w miejsce wicedyrektorów i zastępców naczelników wydziałów wolno przydzielać

BRONISŁAWA RYCHTER-JANOWSKA.

MOJE LISTY

(Ciąg dalszy)

2 pezety, 60 centimos czyli około 2 zł. Na pytanie dlaczego dał nam więcej jak jedną porcję uśmiechnął się znowu i rzekł: „U nas dzieci więcej jadają, to była jedna porcja“. Można sobie wyobrazić nasze zdziwienie.

Wzmocnione i syte opuszczamy restaurację. Ruch ustał trochę, ale żar nie do opisania, pali jak ogniem. Jesteśmy w białych lekkich sukniach i przesuwamy się przez ulicę stroną cieniastą, co umożliwia nam chodzenie po mieście, bez narażenia się na operację słońca. Parasolek prawie że tu nie używają, widziałam je zato na końskich głowach umieszczone w stelażyku. Są one z białego białego, małe i obszyte frendzelką. Z początku wydawało się nam to ogromnie komiczne jak również białe cylindry na końskich głowach, lecz przyzwyczailiśmy się rychło do tego widoku i uważały za rzecz zupełnie naturalną. W Madrycie panuje zwyczaj czyszczenia butów jakiego nigdzie dotąd nie spotykałam, są tam mia nowicie specjalne sklepy, nieraz po kilka na jednej ulicy, w których są salony do koła obstawione krzesłami. Ile krzesel, tyle

pułobutów. Gościowi podają gazetę, służba tymczasem zajmuje się przyprowadzaniem obuwia do właściwego stanu. Sklepy te są zawsze pełne i obleżone.

Około 4 wyjeżdżamy do ogrodu zoologicznego. Ależ to oczywisty raj dla czworonogów i skrzydlatych. Plan według którego ogród ten zakładano, może zadowolić ludzi o najwybredniejszym smaku. Mias to Eliputów złożone z prześlicznych miniatur domków, will i pałacików. A wszędzie czysto, wyzamiatane, świeża woda, zdrowe i dostatnie pożywienie dużo kwiatów, trawników, bujnych skwerów, palm, drzew olbrzymich i cienistych, sadzawek z przepływającą wodą i wodotrysków. Klatki drapieżców obszerne, silne, wysokie zawsze czyste.

Dalsze zwiedzanie odbywamy autem. Ciceronuje nam p. de Alvarez, rad że może ukazać nam piękno stolicy z której każdy Hiszpan może być dumny. Miasto tonie w ogrodach. Każdy pałac, czy willa, czy podwórze ma swoje palmy, swoje cieniste gęste drzewa, skwery jarzą się od kwiatów, szczególnie dekorującym kwiatem jest Hortensja we wszelkich kolorach i odcieniach. Są to olbrzymie osypane kwiatem krzewy, w których cieniu bawią się dzieci.

Przesuwamy się koło monumentów których Madryt posiada kilkadziesiąt, koło fontan zdobiących niemal wszystkie place miasta. Pozostaje mi muzeum del Prado w którym spędzam cały dzień. Nie zaj-

muję już swej uwagi niczem więcej jak pochłanianiem dzieł na jakich poznanie czekałam lata całe. Stoję przed skarbnicą największych mistrzów nie tylko Hiszpanii ale całego świata. Są sale Velasqza, Ribera, Murilla Goya, Zuzbaraua, Ribalta, Montegua, Garracha i tylu tylu innych. Są sale mistrzów włoskich, francuskich, szkoły flamandzkiej, holenderskiej. Kocham to wszystko, całuję oczyma i modłę się do tej głębokiej prawdy, do tej muzyki najcudowniejszych form i tonów jakie mistrze ci umieli wydobywać. Stoję przed szeregiem portretów Filipa IV, którego nadwornym malarzem był Velasquer. Żaden z mistrzów nie umiał oddać tak majestatu królewskiego, tej mocy spojrzenia, tej króleskości postaci co Velasquer. Był to jeden z najplodniejszych mistrzów XVII w. a w od twarzaniu portretów nie mający sobie równego przekazał pokoleniom żywe świadectwo wielkości swego talentu. Galeria del Prado w Madrycie posiada dzieł tych bez cennych z górą 60, a ileż posiadają ich wszystkie galerie świata?!

Goya najwięcej hiszpański malarz tyków: czarownic, złodziei, opryszków, torreadorów itp. Nikt nie oddał z takim realizmem brzydoty ludzkiej jak Goya. Jego obrazy straszą, ale jest w nich prawda dająca najplastyczniejsze wrażenie.

(C. d. n.)

stałe nowych zastępców. Albo ci wicedyrektorzy i zastępcy dotychczasowi byli po prostu nie potrzebni, a zatem redukować tych posad nie można. Albo też byli zbędni a wtedy należy ich naprawdę zredukować, ale na żadne nowe przydziały zastępców już stanowczo nie pozwolić.

Taka faktyczna i stanowcza redukcja byłaby promykiem nadziei dla tych, którychby ona mimo braku „pleców“ i innych tego rodzaju zasług szczęśliwie omiła. Ci szczęśliwcy, pozostawieni na posadach mogliby już bez niedowierzania oczekiwać zapowiedzianej na rok przyszły nowej ustawy o uposażeniach urzędników, pod warunkiem oczywiście, że drożyzna nie będzie szła dwakroć szybciej, niż prace Sejmu nad tą ustawą.

Wyścigi drożyniane są bowiem coraz bardziej amerykańskie. Złoty polski przyniósł stabilizację waluty, ale nie stabilizację cen targowych. Relacja urzędowa: jeden złoty równa się 1,800.000 marek, spotkała się z inną relacją, nieurzędową wprawdzie, ale wszechpotężną: jeden złoty równa się milionowi marek. I ten fikcyjny milion marek spada na targu coraz niżej podobnie, jak niegdyś marka spadała. Za złotego można teraz dostać już za ledwie tyle, ile na wiosnę za pół miliona marek, a za miesiąc będzie można jeszcze mniej dostać. Uposażenia urzędników nato miast trzymają się cagle niezmiennionej prawie cyfry złotowej.

Swit.

Trup dziecka w kuchni pod łóżkiem.

(d) Wczoraj Hermina Wendlowa, zamieszkała w Kleparowie, przeprowadzała porządki w kuchni, w czasie czego pod łóżkiem służącej znalazła zwłoki noworodka. Zawiadomiona o tym fakcie policja przeprowadziła dochodzenia, które ustały, że przed kilku dniami u Wendlowej służąca Jewdocha Markowa z Przemysła zachorowała i udała się do szpitala. Ona to w kuchni urodziła przedwcześnie dziecko i zwłoki schowała pod łóżkiem, aby je następnie gdzie ukryć. Tymczasem stan zdrowia jej pogorszył się tak, że musiała udać się do szpitala, pozostawiając płód w ukryciu.

Napad na cmentarzu przy ulicy Kętrzyńskiego.

(d) Wczoraj po godz. 9 wieczór przez stary cmentarz przy ul. Kętrzyńskiego wracał ze służby do domu Stefan Kołodziej, kontrolor ruchu miejskiej kolei elektrycznej. Szedł on w towarzystwie siostry swojej i jej znajomej p. Listowskiej.

Nagle dwóch osobników zaatakowało Kołodzieja. Jeden z nich Kołodzieja położył trzy razy nożem w plecy, drugi jakimś topem narzędziem uderzył go w głowę, poczem wyrwał mu zegarek z łańcuszkiem. Po czynie tym obaj napastnicy zbiegli w ciemnościach, a wołania kobiet o ratunek pozostały bez skutku.

Rannego Kołodzieja, lecącego lat 52, przewieziono do Pogotowia ratunkowego, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy.

Jeszcze tylko kilka dni!

można oglądać niezwykle sensac. dramat współczesny z życia arystokracji żydowskiej 8 aktów podł. powieści La-gescheida

HRABIA COHN

TRAGEDIA PRZECZYTY 275 5

W głów. roli 5 krotnie prem. owana piękna XENIA DESNI z genialnym partnerem BERNARDEM ALDOR. — **DZIS KINO „LEW“**

Nowa ofenzywa drożyzny.

Dalsza spekulacja na wyżkę cen. — Wszystko drożeje. — Drożyzna o 100 proc. większa, niż przed wojną (a pensje o 100 proc. niższe..) — Konkurencja jedynym środkiem walki ze złodziejami.

(rs) We Lwowie w dalszym ciągu daje się zauważyć tendencja w kierunku podbijania cen, spekulacja na wyżkę. Cena ziemniaków przewyższa u nas o 300 proc. cenę tego artykułu na prowincji, gdzie za 100 kg. płaci się najwyżej trzy złote, podczas gdy we Lwowie aż 7 złotych. Nabiał i jaja stale drożeją i w ciągu października podskoczyła np. cena mleka o 7 i więcej groszy na litrze, cena jaj o 5 gr., masło podrożało również, podobnie jak ser, mąka chleb itd., o czym wiadomo już z ogłoszonej przez nas taryfy maksymalnej. Przeciwnie ceny obecne przewyższają o 50 do 100 procent ceny z czerwca 1914. W porównaniu z tym rokiem najdroższe są obecnie: mleko, jaja, ser i wogóle nabiał, ar-

tykuły te podrożały bowiem o 100 i więcej proc. w porównaniu z 1914 rokiem. Wynika z tego porównania fakt, że winę drożyzny największą ponoszą producenci. Aby uchronić to zdzierstwo, jedynym wyjściem jest konkurencja, którą we Lwowie może wytworzyć tylko aprowizacja mleńska. Jak się dowiadujemy, akcja odpowiednia jest w toku, a streści się w zakładaniu sklepów z nabiałem i mleczarń w różnych stronach miasta, gdzie sprzedawane będzie mleko znacznie tańsze od mleka, sprzedawanego przez paskarzy. Rząd powinien poprzeć spółdzielnie w ich walce drogą konkurencji z podnoszącą na nowo łeb hydrą paskarską.

Systematyczne kradzieże w sklepie Mensika.

Pomocnicy handlowi, adorowana panna i majster stolarski.

(d). Przez dwa dni przed trybunałem orzekającym okręgowego sądu karnego toczyła się rozprawa w sprawie systematycznych kradzieży, popełnianych mniej więcej od roku 1919 do wiosny 1923 r. w sklepie żelaznym Adolfa Mensika przy ul. Wałowej. W skład trybunału, któremu przewodniczył radca Dwo rzak, wchodził radcy Angielski i Kohman, oskarżeni zaś wnosili prok. Janisz.

Na ławie oskarżonych zasiadł: Adam Ostaszewski, pomocnik handlowy, lat 22, Izidor Lüfschütz, pomocnik handlowy, lat 21, Zuzanna Onyszkówna, bieliźniarka, lat 26 i Andrzej Demczuk, majster stolarski we Lwowie.

Broń: Ostaszewskiego adw. dr. Maciejewski, Lüfschütza adw. dr. Szymon Weiss, Onyszkównę adw. dr. Matkowski, a Demczuka adwokat dr. Szewczuk.

Akt oskarżenia zarzucał Ostaszewskiemu i Lüfschützowi, że będąc w zajęciu w sklepie Mensika skradli dwa warsztaty stolarskie, tokiarnię, zamki i różne narzędzia stolarskie, osobno Ostaszewski zabrał nie ustaloną ilość hybli, świdrów, raszpli, śrub i piłek, a Lüfschütz dwa ostrza i dwa kłyny do hybli. Natomiast Onyszkównę oskarżono o zabranie dwóch garbków, Demczuka zaś o współudział w tych kradzieżach przez namawianie

do kradzieży, ukrywanie bądź sprzedawanie skradzionych przedmiotów.

Mianowicie Ostaszewski poznał się z Demczukiem, a w trakcie rozmowy Demczuk wspomniawszy, że potrzebuje gwoździ, śrubek, hybli i innych przedmiotów, przyczem zaproponował Ostaszewskiemu:

„możebyśmy zrobili interes“.

Ostaszewski, potrzebując pieniędzy zgodził się na propozycję i rozpoczął zabierać rozmaite przedmioty i narzędzia stolarskie. Ponieważ Ostaszewski sam bez pomocy innych osób z personelu sklepowego nie mógłby skradzionych rzeczy wynosić, przeto dla ułatwienia sobie możliwości dokonywania kradzieży w tajemniczył w sprawę L. i swoją rzekomo narzeczoną Onyszkównę, również zajęłą w sklepie Mensika.

Ostaszewski wynosił ze sklepu pakiety, ukrywał u siebie albo w mieszkaniu Onyszkówny, skąd potem przenoszono do Demczuka.

Rola majstra stolarskiego.

Następnie Demczuk, jako majster stolarski, pod pozorem stagnacji finansowej i braku roboty kradzione przedmioty sprzedawał jako własne i mu bezpotrzebne. Nadto Demczuk często sam kupował u Mensika pewne

WSZYSCY BEZ WYJĄTKU, STARZY, MŁODZI I DZIECI, POWINNI ZOBACZYĆ FILM pod ty

MAŁY GRAJEK z JACKIEM COOGANEM

Dziś w środę 22 bm. po raz ostatni w APOLLO. 3965

Polska produkuje dziś najdrożej!**Przemysłowcy muszą ograniczyć swój zysk do minimum i przeprowadzić kalkulację cen tak, aby możliwa była konkurencja z zagranicą.**

Kraków. (Pat) P. minister przemysłu i handlu Kiedroń w tow. wojewody Kowalikowskiego oraz dyrektorów i naczelników wydziałów udał się do krakowskiej Izby handlowo-przemysłowej, gdzie powitał go prezes Izby Epstem.

W odpowiedzi na powitalne przemówienie p. minister zaznaczył, że przybył do Krakowa, aby wysłuchać życzeń i żądań przemysłowców. Sytuacja gospodarcza wymaga ofiar zarówno ze strony przemysłowców, jak też i robotników. Kryzysu nie apatujemy bez podniesienia produkcji. Polska dziś produkuje najdrożej, musi przeto podnieść wydajność pracy za równo robotnika jak i najwyższego urzędnika. Przemysł musi przeprowadzić konieczne inwestycje. Przeprowadzić kalkulację cen tak aby możliwa była konkurencja z zagranicą. Przemysł musi zdobyć się na pewne ofiary i ograniczyć swój zysk do minimum. Pan min. spodziewa się, że sfery gospodarcze nasze nie cofną się przed

ofiarami tak jak tego dali dowód przemysłowcy i robotnicy na G. Śląsku. Wszędzie daje się zauważyć wysiłek zmierzający do opanowania kryzysu. Nie ma trudności, których by społeczeństwo świadome swej roli nie zdołało pokonać. Poprawa jest faktem i w niedługim czasie będzie ona widoczna dla wszystkich. Przedłożone życzenia i żądania przemysłowców p. min. rozpatrzy życzliwie i będzie starał się je spełnić.

Z Izby handlowej udał się p. minister do Związku przemysłowców gdzie powitał go prezes związku p. Goetz Okocimski. W odpowiedzi na powitanie p. minister podkreślił doniosłą rolę jaką przemysł spełnia w życiu gospodarczym. Rozwój przemysłu jest koniecznym, w przeciwnym bowiem razie 30 proc. naszej ludności wyemigruje. Aby przemysł mógł się rozwijać normalnie musi ujawnić się w społeczeństwie pod jego rozbudowę

Konieczność ściślejszej współpracy Polski z Francją.**Podpisanie układu w sprawie rozbudowy portu w Gdyni.**

Wiedeń. (AW.) „N. W. 8 Uhr Blatt“ w radiogramie z Paryża podaje streszczenie wywiadu udzielonego francuskim dziennikarzom przez min. spraw wojskowych generała Sikorskiego. Gen. Sikorski podkreślił konieczność ściślejszej współpracy Polski z Francją i konieczność utrzymania pokoju. Minister oświadczył, że celem wizyty jego jest chęć omówienia z rządem francuskim układu w sprawie rozbudowy portu w Gdyni, gdyż eksport polski natrafia w Gdańsku na zbyt wielkie trudności. Port w Gdyni miałby służyć również jako stacja dla łodzi podwod-

nych. „Matin“ omawiając ten wywiad, przyznał słuszność stanowisku rządu polskiego, podkreślając, że w czasie sesji Ligi Nar. w Genewie odbywały się niedawno polskiego brzegu bałtyckiego manewry floty niemieckiej i rosyjskiej pod wspólnym dowództwem.

Paryż. (Pat.) „Matin“ donosi, że onegdaj podpisany został układ w sprawie dalszej budowy portu w Gdyni. Prace, rozpoczęte przez Tow. francuskie będą energicznie kontynuowane. —

Cziczeryn o sytuacji międzynarodowej.**Plan związku państw zachodnich z Polską?**

Warszawa (Pat) Na posiedzeniu Wci-ka Z. R. S. w dniu 18. bm. wygłosił Cziczeryn ekspozycję o sytuacji międzynarodowej. W sprawie stosunków z Polską i państwami bałtyckimi m. i. oświadczył, że min. Skrzyński w związku z pogłoskami, jako-

by Cziczeryn miał przyjechać do Warszawy, oświadczył, że kwestje sporne będą uregulowane z nowym przedstawicielem Rosji, Wojkowem. W razie bliższego porozumienia się z nami, rząd polski niewątpliwie dużo zyska w dziedzinie handlowej

a rząd sowiecki pod względem politycznym. Oczywiście trzeba, aby ustały takie niedopuszczalne fakty, jak powtarzające się napady na naszych urzędników w Warszawie (!) oraz aby ustało napadanie band polskich na nasze terytorium. (!) Z powodu konwencji kłajpedzkiej przyjętej przez Radę Ambasadorów, uwzględniającej interesy i żądania Litwy, musimy jeszcze raz oświadczyć, że kwestje te muszą być decydowane przy naszym udziale. Jest dla nas konieczna swoboda na spławnym Niemnie, przyczem układ kłajpedzki stwarza do tego pewne podstawy. Nasi sąsiedzi za chodni byli zawsze przedmiotem oddziaływania dyplomacji zachodniej, prowadzącej przeciw nam wrogą linię polityczną. W chwili obecnej wiadomo nam o popieraniu przez reprezentantów zachodnich planu związku państw zachodnich z Polską.

Mam nadzieję, że państwa bałtyckie rozumieją, że w ich własnym interesie leży, aby nie wchodzić w orbitę mocarstw zachodnich i nie uczestniczyć w planie okrażenia nas. Wiem, że dalekowidzący politycy państw bałkańskich uważają tę grę za niebezpieczną.

Pragniemy rozwoju przyjaznych stosunków z Finlandją. Ale temu przeszkadza takie fakty, jak to, że w komisji Ligi Narodów przedstawiciel Finlandji Enkel orędowno gorąco za interwencję Ligi Narodów w sprawie gruzińskiej, poczem niestety rząd finlandzki go nie dezawuował, nie bacząc na ostry kryzys wynikający stąd pomiędzy Finlandją a Z. R. S. R. Mamy jednakże nadzieję, że finlandzkie koła rządu we zrozumieją niemożliwość utrzymania się w tej pozycji i zdołają wyjść z powstałej sytuacji. Obecnie wiem, o głębokim wzburzeniu, jakie opanowało naród.

NADESLANE**Sprostowanie Związku Kucharzy z RENESANSU.**

Oburzył się wczorajszy „Dziennik Ludowy“ Na Renesansu sympatyczne wrota, Obwieścił on miastu szczegół nowy, Że liczone dnię tego lokalu żywota!

A wiecie dlaczego „Dziennik“ tak pisze? Bo zespół kelnerów — o ile słyszę — Chciał zarobić procent piętnaście A Związek mu przyznał tylko dwanaście.

W ten sposób pismo robi reklamę Dla pracowitego Związku kucharzy Zamierza psuć dotychczasową famę Tym, których p. bieżność sympatją darzy

W piątek wieczór, gdzie najwięcej gości Rzucili pracę! A to najbardziej złości. Zakasali ręce panowie kucharze I dają sobie radę Renesansu włodarze.

Kolosalna jest tam frekwencja, 27671 Przedsiębiorstwo świetnie się opłaca, — A to jest najważniejsza esencja — Czołem! Niech żyje praca! W końcu radzę: całokształt spornych wywodów Przesłać przed forum Ligi Narodów.

Brunon Frenkel.

PAMIĘTAJCIE O CHLEBIE DLA GŁODNYCH DZIECI!

Nowy sposób agitacji przeciw Polsce.

Akcja przeciw panującemu rzekomo w Polsce białemu terrorowi. - Wiece komunistyczne w Berlinie, Paryżu i Londynie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) „Kurier Poranny” donosi, że równolegle z akcją dywersyjną na Kresach rozwija „Komintern” przeciw Polsce akcję i na innym terenie. Zarządził bowiem w okresie od 18 do 28 bm. przeprowadzenie t. zw. akcji więziennej. Akcja ta skierowana jest przeciw panującemu rzekomo w Polsce białemu terrorowi. We wspomnianym okresie urządzane mają być we wszystkich krajach demonstracje i wiece. Wydane być mają specjalne pisma poświęcone sprawie więziennictwa burżuazyjnego i gnieźnia ofiar

walki o dyktando proletariatu. Najbardziej jednak atakowana jest Polska, o więziennictwie zaś w innych krajach mówi się tylko dla pozoru. Próby szykanowania Polski wydarzyły się już w Berlinie, Paryżu i innych miastach. Wiece, organizowane przez komunistów w Berlinie, Paryżu i Londynie sprawiają niekorzystne dla Polski wrażenie, zwłaszcza, że ludność na zachodzie jest bardzo słabo obznajoma ze systemem agitacji socjalekcyjnej.

Od kiedy zaczęły się organizować bandy dywers. przeciw Polsce?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) „Kurier Poranny” zwraca uwagę, że organizacja dywersji datuje się od r. 1919, tj. od chwili zawarcia umowy reparacyjnej w Mikaszewiczach. Już wówczas postawiono sobie za zadanie wysyłanie na kresy agitatorów-instruktorów, podzielonych na różne kategorie.

Wykorzystano element, który zajmując w czasie inwazji bolszewickiej różne stanowiska w armii sowieckiej w r. 1920, uciekł, przyczem niektórzy z tych ludzi wrócili później do Polski. Znajac doskonale ludność miejscową instruktorowie ci werbują odpowiednich ludzi dla band.

Nowy napad na przedstawiciela Polski w Moskwie.

Nota Ministerstwa spraw zagranicznych.

Warszawa. (Pat) Dnia 19. bm. o godz. 9 wiecz. urzędnik wydziału konsularnego Rzplitej Polskiej w Moskwie p. Stan. Patrowski został napadnięty na ulicy przez nieznanego mężczyznę, który uderzył go w piersi. P. Patrowski odparł napad, poczem napastnik uciekł. Jestto piąta osoba z pomiędzy członków i urzędników przed

stawicielstwa polskiego w Z. R. S., napadnięta w przeciągu dwóch ni. Min. spraw zagr. wystosowało w tej sprawie notę do przedstawicielstwa rosyjskiego w Warszawie przeciw systematycznym gwałtom dokonywanym na członkach przedstawicielstwa polskiego, z żądaniem ukarania winnych.

Teror przeciw bolszewikom na Białorusi.

„Front krwi i żelaza”

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) „Prawda” bolszewicka zamieszcza p. t. „Front krwi i ognia” artykuł w którym podaje szereg faktów z Białorusi, świadczących o nienawiści, jaka panuje tam przeciw władzy sowieckiej. Terror przeciw bolszewikom przybiera co raz bardziej niebezpieczny charakter. Życie komunistów staje się coraz trudniejsze, a prowadzenie agitacji wręcz niemożliwe. W dniu 23. września, w rejonie Kałinko-

wicz, zabity został leśnik jedynie za to, że sprzyjał bolszewikom. W dniu 14. września spalono lokal klubu „konsowolców”. „Prawda” pisze że przytoczone powyżej fakty są tylko drobnymi epizodami głównej walki, prowadzonej na wielką skalę na Białorusi przeciw sojuszni.

porządku dziennym i czytanie przedmówiarza budż. na rok 1925. Premier w zapowiedzianym exposé poruszy jak słyhać, poza stroną gospodarczo - finansową państwa sprawy kresowe i ostatnie posunięcia rządu w tej mierze. Natomiast w sprawie polityki wobec mniejszości narodowych na razie nie zabierze głosu.

PRZED NOWEMI WYBORAMI W BELGJI.

Rozłam między katolikami a liberałami.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Z Brukseli donoszą, że Belgia przygotowuje się do nowych wyborów z początkiem zimy. W koalicji liberalno-katolickiej zaznaczył się gwałtowny rozłam na fte kwestji przyznania praw wyborczych kobietom. Kongres partji katolickiej postawił obstarwać przy przeprowadzeniu ustawy przyznającej prawa wyboru kobietom, liberałowie zajmują stanowisko wprost odwrócone (jest to zupełnie zrozumiałe, że katolicy popierają prawo wyborcze kobiet, licząc na wpływy księży i konfesjonaliu).

NPR. ZAMIERZA WYTOCZYĆ SPRAWĘ NAD. UŻYC GÓRNOŚLĄSKICH PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH PRZED SEJMEM.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa (z) Klub sejmowy NPR. nosi się z zamiarem zgłoszenia nagłego wniosku w sprawie udziału posłów sejmowych w nadużyciach podatkowych wielkich przedsiębiorstw przemysłowych na Górnym Śląsku.

JAK WYGLĄDĄC BĘDZIE KRYPTA H. SIENKIEWICZA?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Budowa w podziemiach katedry św. Jana krypty dla pochowania zwłok Sienkiewicza, prowadzona według projektu Jakimowicza dobiega końca. Krypta kształtu łukowego jest otynkowana, podłoga wyłożona płytami z kamienia ciosowego. Na niewielkiem wzniesieniu ustawiono sarkofag czterokątny z czerwonego chełmskiego marmuru. Na sarkofagu wyryto napis złożony „H. Sienkiewicz”. Do krypty prowadzi wygodne schody, a cała ona będzie oświetlona elektrycznie.

JAK SIĘ NIEMCY ROZBRAJAJĄ.

Paryż. (Pat.) „Le Journal” donosi z Berlina, że w czasie niespodziewanej wizyty międzynarodowej komisji kontrolnej w przedsiębiorstwach przemysłowych w Berlinie, znaleziono (w sobotę) między innymi pięć tysięcy pocisków, zamówionych przez rząd Rzeszy, wbrew postanowieniom traktatu wersalskiego.

P. KORFANTY NABYWA UDZIAŁY „RZECZYPOSPOLITEJ”.

Warszawa (AW). Dzienniki podają, iż p. Korfanty, podczas pobytu swego w Szwajcarii, nabył od p. Paderewskiego większość udziałów „Rzeczypospolitej”, która ma wychodzić nadal w duchu narodowo-chrześc.

JUBILEUSZ J. MALCZEWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Kraków. (z) Dnia 8-go listopada odbędzie się w Krakowie uroczystość jubileuszowa ku czci Jacka Malczewskiego.

CO PORUSZY PREMIER GRABSKI W SWEM EXPOSE?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. Dzisiaj o g. 16 odbędzie się pierwsze po ferjach posiedzenie Sejmu. Na

Polowanie na bawołów.



W Ameryce Połudn. rozpowszechnione jest szeroko polowanie na bawołów. Rycina nasza przedstawia szefa ekspedycji myśliwskiej w towarzystwie tubylca, wybierającego się na polowanie na bawoły w puszcze dżungli amerykańskich.

Gorzkie słowa prawdy działacza żyd. pod adresem żydów.

Sami przedstawiciele żydów nie wiedzą czego chcą.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Znany wileński działacz żydowski, Szabad, rozpatruje zagadnienie szkolnictwa żydowskiego. Zarzuca on żydom, że polityką swoją i zatargami we wewnątrz zniszczyli grunt i wytworzyli chaos w opinii publicznej tak dalece, że

gdyby nawet w sejmie lub senacie znaleźli się politycy polscy, którzyby chcieli głosić za uznaniem szkół żydowskich nie mogliby tego uczynić, ponieważ sami przedstawiciele żydów nie wiedzą czego chcą.

Prześladowanie żydów na Litwie kowieńskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Żydowski dziennik „Das Volk”, wychodzący w Rydze donosi z Kowna, że Ministerstwo spraw wewnętrznych na Litwie wystosowało do szefów powiatowych okólnik w sprawie wykonania rozporządzenia rządowego, dotyczącego ska-

sowania napisów obcojęzycznych na sztytach i plakatach. Tenże dziennik donosi, że lokal rozpędzonej żydowskiej rady narodowej przekazany został studentom korporacji chrześcijańsko-demokratycznej.

Tajny układ między Prusami Wschodn. a Gdańskiem.

Warszawa. (z) Pomiedzy Prusami Wschodnimi a wolnem miastem Gdańskiem zawarty został tajny układ, na mocy którego Gdańsk zobowiązał się dostar-

czać corocznie dwa tysiące młodych wychowanków celem wyćwiczenia wojkowego w tajnych obozach w Malborgu. Został wydelegowany specjalny urzędnik przez urząd celny w m. Gdańsku, który wzbija młodzież we wieku popisowym na terenie Gdańska i transportuje ją do Prus Wschodnich. Po przejściu kursu wyćwiczenia wojennego młodzież Gdańska powraca.

Wiadomości bieżące.

(c) **Pogrzeb zasłużonego kolejarza.** Po dwudniowej chorobie zmarł na udar serce wy. star. rewident P. K. P. członek Wydziału Sokola, M. S. O. i wielu Towarz. narodowych Stefan Godfrejow. Zmarły za cnego charakteru znany był z sumiennego wykonywania obowiązków służbowych, to też śmierć jego wywołała w szerokich sferach kolejarzy i społeczeństwa szczery i nieklamany żal. W pogrzebie, który odbył się onegdaj wzięły udział tury publiczności i liczne grono kolejarzy z wiceprezesem inż. Mydlarskim na czele. Nad grobem dał temu wyraz prezes Sokola II. dr. Świągost. Cześć pamięci zacnego obywatela i urzędnika!

Rejestracja oficerów. Magistrat podaje do wiadomości osób interesowanych że ostateczny termin rejestracji oficerów rezerwy zarządzanej przez min. spraw woj. w r. 1922 upływa z dniem 31 grudnia 1924 r. Po upływie tego terminu uchylający się od rejestracji będą prowadzeni w ewidencji szeregowych i jako tacy traktowani oraz pociągani do odpowiedzialności karno - sądowej w myśl art. 5 ust. 2 17 czerwca 1919 r. Dz. U. R. P. Nr. 50 poz. 325.

Brak chleba w Bukareszcie. Stolica kraju będącego spichrzem Europy, tj. Bukareszt obecnie cierpi na braki chleba. O ile rząd nie polepszy systemu dorozwoju żywności do Bukaresztu, nastąpi katastrofa.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Wtorek 21 „Wielon pierrotki” i „Chopinada”,
Środa „Pajacyk” i „Tajemnica Zuzanny”.
Czwartek „Złoto Remi”.
Piątek „Chopinada” i „Wielon pierrotki”.
Sobota o godz. 3 popoł. „Straszny dwór” — przedstawienie dla młodzieży.

TEATR MAŁY

Wtorek 21 „Podatek majątkowy”.
Środa „Podatek majątkowy”.
Czwartek „Podatek majątkowy”.
Piątek „Podatek majątkowy”.

TEATR NOWOŚCI

Wtorek 21 „Pajacyk”.
Środa „Pajacyk”.
Czwartek „Pajacyk”.
Piątek „Pajacyk”.

„Bagatela”. Teatr lit.-artystyczny. Obecny program: Migawki: Rewijetka aktualna pióra i inscen. BB. 1) Opowiadanie dziada; 2) Jedzie kolejka; 3) Wybory do Kasy Chorych; 4) Taniec „Niebieskiego Ptaka”. 5) Bambula walczy; 6)

POLSKIE TOWARZYSTWO KSIĘGARNI KOLEJ. „RUCH“ S. A. WE LWOWIE

zawiadamia ogół podróżujących, iż **księgarnie peronowe** na główn. dworcu we Lwowie posiadają na składzie wszelkie **wyroby tytoniowe** Polskiego Monopolu Tytoniów.

„Tai-Fu? W Krajinie złud japońskich. Catalano, stylowe i ekscentryczne tańce. Nakoniec wspinała rewja N. Jewrejnowa pt. „Szkoła gwiazd“.

CYRK A. KORNACKI, Kopernika 33. Wielki atrakcyjny program cyrkowy, oraz walki atletów: **Bogatyrow—Zieliński**, **Bambula—Czerwona Maski** i czeski szampion **Hajek-Wajsberg**. Początek o godz. 8. wiecz. 3970

KINO NOWOŚCI (Legionów 5). Premjowany film amerykański **„W wielkimijskim Bagnie“** w 7 aktach: **„Kradzież 10.000 dolarów“**. 27652

„Prawdziwa miłość“. Wątek 24 bm. daje teatr Nowości świetną komedię Roberta Bracco p. t. „Prawdziwa miłość“ w której w głównych rolach wystąpią pp. Łozińska, Sienawska i Hierowski. Znakomita ta komedia autora „Pietra Caruso“ święciła niegdyś olbrzymie tryumfy na wszystkich scenach, godzi się więc ją przypomnieć również i naszej publiczności, tem więcej, że mamy doskonałych odtwórców głównych ról. Na przedstawienia to jest ważny abonament.

W sobotnim popołudniowym przedstawieniu „Strasznego dworu“ rolę Stefana śpiewać będzie bohaterki nasz tenor p. Michał Prawdzic.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się dnia 23 października br. w czwartek o godzinie 6-tej wieczór w sali posiedzeń Rady miej. w ratuszu.

Polskie Tow. Politechniczne. We środę dnia 22 października br. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe na którym p. prof. Dr. Maksymilian Huber wygłosi odczyt pt. „Z kongresu mechaniki technicznej w Delft“. Goście mile widziani.

Wieczór złotego osła. Pod tym niezwykle tytułem zapowiedział Zaw. Zwązek Literatów polskich pierwszy tegoroczny swój wieczór, który odbędzie się 27 bm. w sali Tow. technologicznego przy ul. Bourlанда 4. Wieczór poświęcony będzie jednej z najprzodziwniejszych książek powieści Apulejusza p. t. „Złoty Osioł“, której przekład z języka łacińskiego dokonał znany poeta Edwin Jędrzejewicz. Tłumacz odczyta wybrane ustępy tego arcydzieła, słowo wstępne wypowie świetny prelegent Jan Panadowski. — Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni Naukowej (Hotel George'a).

Włec ogólny - akademicki. We środę dnia 22 bm. o godz. 7 wieczór odbędzie się w sali ratuszowej włec ogólny - akademicki, zwołany przez Lwowski Komitet Akademicki. Na porządku obrad: Sprawa opłat po ostatecznej odpowiedzi p. ministra oświaty.

Emeryci austriaccy, państwowi i kolejowi, mający najmniej jeden rok służby rządowej polskiej jako kontraktowi lub czasowo reaktywowani, podadzą bezwzględnie swe adresy dla zbiorowej akcji celem uzyskania emerytury polskiej. A. Maszszak generał. sekret. emor. Lwów ulica Pełczyńska 5A I. p.

(rs) Ostatnie przebiegi polskiej jesieni. Temperatura od wczoraj uległa powinnemu ociepleniu i znikło przejmujące zimno, w jakie obitowały dni ostatnie. Ukazały się dziś nawet ciepłe promienie słońca, raz jeszcze ludzkie nas zjawia pięknej polskiej jesieni, w którą mało kto już w tym roku wierzył, spodziewając się wczesnej zimy. Różni domorośli „prorocy“ (tych nigdy nie brak) przepowiadają, że jesień nie przedko da się położyć na ołtarze łopaty przez zimą (jak Bambuli przez Bogatyrowa w cyrku) i że pogoda i względnie łagodna aura utrzyma się jeszcze przez jakiś czas. Naturalnie niedługo, bo w końcu zima musi wejść w swoje odwieczne prawa.

Z powodu słabej frekwencji wstrzymuje się z dnem 1. listopada br. na linij Przemysł-Chyrow b'eg pociągów osobowych nr. 2013 (odjazd z Przemysła 4.26) oraz nr. 2024 (odjazd z Chyrowa 20.25).

(d) Kradzieże kieszonkowe. Przechodzącą placem Bernardyńskim p. dr. Julje Zipperowej wczoraj notowany złodziej Ojzasz Landesberg, liczący lat 16, skradł portfel z pieniadzmi. Za uciekającym Landesbergiem, który portfel porzucił, puścił się w pościg posterunkowy Pluchński i zdołał go przytrzymać w bramie kamienicy przy ulicy Ruskiej l. 12. — W tramwaju KD, zdążającym na Gródecko, Józefowi Belbartowi, zamieszkałemu przy ul. św. Antoniego l. 7 skradziono portfel z dokumentami i większą gotówką. — Bronisławowi Piłkiewicz, mieszkającemu przy ul. Snopkowskiej l. 31, z kieszeni płaszcza skradziono srebrną papierosnicę z napłami „Zofia, Helena i Kati“.

(d) Karygodny zwyczaj. Z okna mieszkania niejakiego Ostermana na drugim piętrze przy ul. Rutowskiego l. 23 wczoraj na przechodzącego Tadeusza Beliza wylano wodę. Gdy na wezwanie tegoż w sprawie tej interweniował posterunkowy Sarna, z tego samego okna poraz drugi wylano wodę na innego przechodnia.

(d) Zepsute mięso. Służąca Emilia Krzyżanowiczówna wczoraj kupiła mięso u rzeźnika Józefa Kozaczka przy pl. św. Zofii. Ponieważ ono było zepsute, zwróciła je Kozaczekowi, otrzymawszy z powrotem pieniądze. Gdy jednak po chwili zjawił się u niego kontrolor magistratu celem skonfiskowania tego mięsa, już nie zastał, bo Kozaczek prawdopodobnie mięso to w międzyczasie sprzedał poraz drugi komu innemu. Sprawa ta oparła się o policję.

(d) Zgubione bilety kolejowe. Kierownik biura podróży „Orbis“ w Bielsku p. Władysław Borystawski wczoraj zgubił torbę z krokodylęj skóry, zawierającą 300 biletów kolejowych. Brak torby zauważył na placu św. Jura.

(d) Nagłe zgony. Wczoraj zaszły dwa wypadki nagłego zgonu. Władysław Linhardt, starszy oficer pocztowy na głównym dworcu kolejowym, zamieszkały przy ul. Szeptyckich l. 39 zmarł na tuberkulozę a Maria Kuryłowicz, również zamieszkała przy ul. Szeptyckich l. 32 zmarła na udar serca. Lekarz miejski dr. Wernicki zwłoki w obu wypadkach polecił odstawić do Zakładu medycyny sądowej.

(d) Aresztowania. Do aresztów policyjnych wczoraj dostali się: Michał Sawicki za kradzież ciastek na szkodę Romana Załuskiego przy ulicy Główniej l. 2; za kradzież płachty nieprzemakalnej notowany złodziej Jan Książkiewicz, zamieszkały przy ul. Podzamcza l. 11 i Maria Demków zamieszkała przy ul. 38 za bezcelowe włóczęgostwo po ulicach miasta.

(d) Skutki wesołej zabawy. Ubiegłej nocy młodszy komandor Antoni Romański, zamieszkały przy ul. Zamarstynowskiej l. 52 szeroko zabawiał się w towarzystwie mekajkiej Kamili Miśków. Gdy o godz. 2 w nocy z nią zażywał przejażdżki autem po ulicach miasta, ta skradła mu z kieszeni 90 złotych. Romański o kradzieży tej doniósł do policji, która Miśków aresztowała i osadziła w areszcie.

(d) Znalezione przedmioty. Wczoraj na ulicy Issakowicza znaleziono klucz wertheimowski oraz legitymację Rudolfa Kupferschmidta z Kołomyj, które są do odebrania w policji.

(d) Ucieczka więźnia. Z więzienia „Brygdek“ przy ul. Kazimierzowskiej zbiegł wczoraj w niewyśledzonym sposobie niejaki Jan Jabłoński. Odbiwał on karę czteroletnią ciężkiego więzienia, którą miał ukończyć d. 24 marca 1926 r.

(d) Włamanie do budki rzeźnika. Józef Hałuszka, rzeźnik z Zamarstynowa, ma swoją budkę przy ul. Gródeckiej l. 37. Ubiegłej nocy do tej budki włamał się nieznany sprawcy za pomocą ołtarzenia deski od strony składu drzewa Ecka. Zabrali oni wagę stołową, maszynkę do siekania mięsa, brytwankę, nożyce, szal i inne drobaczki.

N. U. Z. A.

sprzedaje swoim Członkom najrzedzieją żywą krajową, węgierską lub rumuńską w zaplombowanych woreczkach po 10 kg. Od 40 kg. bezpłatna dostawa do domu! Ceny konkurencyjne! Asygnyaty zakupywać można w sklepach i w Zarządzie Jagiellońska 7. 3984

Biuro Koncertowe M. Tuorka. Poniedziałek 27 października: III. Koncert abonamentowy: Seweryn EI ENBERGER, Pianista. 3938

Piątek 31 października: IV. Koncert abonamentowy: Enrice MAINARDI, woloncelista (Rzym).

Kronika sportowa.



PIŁKA NOŻNA.

Uniwersytet—Politechnika.

Zawody piłki nożnej Uniwersytet—Politechnika odbędą się dnia 23. bm. tj. we czwartek na boisku Cytadeli. W zawodach biorą udział wybitni gracze czołowych drużyn lwowskich.

Wyniki zagraniczne.

Mistrzostwa wled. I. ligi prof. Amatorzy—Hakoah 1:0 (1:0). Zasłużone zwycięstwo Amatorów którzy jedyną bramkę uzyskali w 24 minucie przez Sindelara. 22.000 widzów.

Wacker—Rapid 2:1 (2:1). Szczęśliwe zwycięstwo drużyny słabszej.

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

Stanisławów, w październiku 1924.

Z teatru.

Premiera amerykańskiej komedji Hopwooda: „Jutro pogoda” stała pod znakiem koncertowej gry całego zespołu, tak, że przy wymienianiu którego właściwie pominąć nie można. Z sił aktorskich występowały pp. Dahlkówna, Kuźmińska i Wostrowska, panowie Korczowski, Ostoja, Ostropolski, Rewski i Wolski.

Całość wyreżyserowana doskonale przez dyr. Cepnika, dekoracje i urządzenie sceny zupełnie nowe. Sztuka ma zapewnione długotrwałe powodzenie. Wkrótce rozpoczyna się przygotowania do wystawienia „Podatku majątkowego”, arcywesołej komedji Adama Grzymały Siedleckiego, granej wszędzie z niesłabnącym powodzeniem, która stanie się u nas z pewnością ciosem sezonu.

Z Pol. Tow. Prawników.

Staraniem polskiego Towarzystwa Prawników odbywają się w sali Kasyna miejskiego czwartki o godz. 18 pogadanki z dziedziny prawniczo-administracyjnej — na temat ostatnio ukazujących się ustaw i rozporządzeń.

Prezesem Towarzystwa jest dr. Marjan Wawrzukowicz, wiceprezes tut. Sądu okręgowego, sekretarzem p. Michał Kranz.

Pomnik dla Legionistów.

Na cmentarzu tut. leży cały szereg bohaterów legionistów polskich, którzy oddali swoje życie za wolność Ojczyzny. Ażeby złożyć im hołd i przygotować odpowiednie trwałe uczce-

nie — zebrał się onegdaj specjalny komitet obywatelski, z którego wyłoniono ściślejszą sekcję budowy pomników dla tych bohaterów. Na czele tej sekcji stanął p. dr. Marjan Wawrzukowicz, sekretarjat objęła p. J. Fuchsówna, obok nich zaś weszli do komitetu WP. prezes kolei Wiktor, Dyr. Lityński, Dyr. Drzewicki, pułk. Hauser, radca Ziarkiewicz, inż. Kuźmiński, inż. Haczewski, prezes okr. związku legionistów p. Szurawy, panie Chowańcowa i Mikucka. Komitet podzielił się na trzy sekcje: finansową, techniczną i propagandową i rozpoczął swoje czynności.

Włamywacz czerulowiecki w pułapce.

Podczas przeszukiwania tut. podejrzanych hoteli, znaleziono w jednym z nich tajemniczego osobnika — o wiele obiecującym nazwisku — Bronisława Chytręgo. Ponieważ papiery jego nie podobały się policji — sprowadzono go na Komisarjat i poddano osobistej rewizji. Wynik był nadspodziewany. Znalezione bowiem 520 marek niem. w złocie, 400 dolarów i kosztowności. Indagowany, nie chciał wyjawiać, skąd ów majątek pochodzi, osadzono go więc w aresztach policyjnych, dopóki się sprawa nie wyjaśni.

Aż po paru dniach przybywa rumuński wywiadowca z Czerniowiec w poszukiwaniu za tym właśnie Chytrym, który suto obłowił się w Czerniowcach — a potem zbiegł, aby używać w Polsce. Pomimo gorącej niechęci musiał pod opieką wywiadowcy wracać do miejsca popełnienia nieczystych sprawek, błogosławiąc wchłowi policyjnemu Ekspozyturę stanisławowskiej. J. Z.

LEKKA ATLETYKA.

Dziesięciobój międzyklubowy.

Dnia 18 i 19, października odbył się dziesięciobój lekkoatletyczny międzyklubowy na boisku LKS. Pogoni. Na starcie zjawili się zawodnicy dwóch lwowskich klubów sportowych, tj. LKS. Pogoni i AZS., podczas gdy I. LKS. Czarni nie wzięli zupełnie udziału w zawodach, aczkolwiek przed paru tygodniami potrafili urządzić tak wielkie zawody, że zadziwili prawdziwie cały sportowy Lwów. Lecz jeśli nie wzięli udziału — to uczynili to słusznie, nie chcąc zniechęcać swego młodego narybku w nieodpowiednich dla juniorów zawodach, tj. w dziesięcioboju — i że to właśnie było jedyną przyczyną absencji Czarnych.

Organizacja zawodów była bardzo dobra, bo spoczywała przecież w doświadczonych rękach pp. Tad. Kuchara i Kaz. Cybulskiego, nie dopisała jednak pogoda, wiatr z deszczem i jesienne zimno dawało się bardzo boleśnie odczuwać zawodnikom.

Wyniki osiągnięte podczas zawodów nie są może, właśnie wskutek niepogody, takie, jakimi być powinny w kolebce polskiej lekkiej atletyki, we Lwowie. Chociaż do dziesięcioboju stawali rozmaici rekordziści, jak Kuchar Wacek, mistrz w skoku w wyż, Baran w rzucie kulą, Filasiewicz rekordzista w skoku w dal (AZS), Rzepka, rekordzista w skoku o tyczce (AZS), — to jednak wszyscy razem stając do różnych konkurencji w sumie punktów pierwszych miejsce nie pobili rekordu Cejsika, który jednostkowo stawał do dziesięcioboju — czyli stwierdzić tu należy fakt, że Cejsik osiągając swój rekord rzeczywiście jest jedynym w Polsce wszechstronnym atletą europejskiej klasy, a udowodnił to osiągając 11 miejsce na Olimpiadzie w Paryżu.

Przechodząc jednak z kolei na zawodników, musi się zauważyć, że Wacek Kuchar — twórca

poprzedniego rekordu w dziesięcioboju — nie spadł z formy i nie mając treningu w lekkiej atletyce utrzymuje się ciągle na jednym poziomie. AZS. wykazał spadek klasy — Rzepka spadł grubo niżej swej normy w skoku o tyczce, dając się pobić Kucharowi, to samo i Filasiewicz, który z zupełnie niewiadomych powodów nie osiąga nawet swego dawnego minimum, ale jest może do pewnego stopnia wytlómaczony dawnym skreśleniem nogi. Sawaryn z Pogoni, jeden z młodych biegaczy, który już w biegu na przełaj swą klasę wykazał, zdaje się być dobrym materiałem. Baran w rzucie dyskiem utrzymuje się stale na jednym poziomie, rażący jest jednak spadek w rzucie kulą.

Co do reszty zawodników nie można nic pewnego powiedzieć.

Wyniki były następujące:

Bieg 110 m. z płotkami: 1) Kuchar (P) 19.8; 2) Prugar (P) 20.6; 3) Naróg (P) 20.6; 4) Rzepka (AZS) 25.4.

Skok w dal: 1) Kuchar (P) 602; 2) Naróg (P) 594; 3) Filasiewicz (AZS) 569; 4) Rzepka (AZS) 525.

Rzut dyskiem: 1) Baran (P) 37.46; 2) Białkowski (P) 32.06; 3) Kuchar (P) 30.27; 4) Patyka 27.58.

Rzut kulą: 1) Baran 11.4 i pół; 2) Białkowski (P) 10.78 i pół; 3) Kuchar (P) 9.07 i pół; 4) Maś (AZS) 8.86 i pół.

Bieg 400 m.: 1) Kuchar (P) 55.4; 2) Sawaryn (P) 56.6; 3) Rzepka (AZS) 59 sek.

Bieg 100 m.: 1) Rzepka 12 sek.; 2) Więckowski 12.4; 3) Piątkowski.

Rzut oszczepem: 1) Marjon 42.01; 2) Kuchar 40.18; 3) Szmuk 38.51; 4) Piątkowski.

Skok o tyczce: 1) Kuchar (P) 3 mtr.; 2) Rzepka (AZS) 2.80; 3) Hamburger 2.55.

Skok w wyż: 1) Kuchar 167; 2) Naróg (P) 163; 3) Hamburger (AZS) 153; 4) Rzepka 147.

Bieg na 1500 m.: 1) Sawaryn (P) 4:43.4; 2) Boski 5.01; 3) Piątkowski 5.06.

Napady na dredze koło Dublan.

(d) W poniedziałek wieczorem słuchacze Politechniki Herman Wenert i Szaję Schönborg, zamieszkali przy ul. Łyczakowskiej 1. 4, wracali z wykładów w Akademii Rolniczej w Dublanach, aby pociągami odejść do Lwowa. Tymczasem w lesie napadło na nich kilku osobników, którzy mieli twarze zasłonięte chusteczkami i dotkliwie pobiili ich łaskami. Obaj pobici twierdzą, że napad ten urządzili ich koledzy ze względów... politycznych.

Wczoraj znowu na tej samej drodze Jan Stokłosiński, słuchacz Politechniki, wracając do Lwowa, został ugodzony kamieniem w głowę tak, że musiało go opatrzyć Pogotowie ratunkowe.

Z teatrów amatorskich.

Nowy sezon rozpoczęło „Koło Dram. Sokół II.” odegraniem „Zemsty” Fredry, dając pełny dowód pietyzmu, jakim darzy sztukę tej miary, co „Zemsta”, wykazując równocześnie poważną i sumienną pracę, zakrojoną na dalszą metę.

Trudne zadanie reżyserskie rozwiązał p. M. Bielecki, art. dram. teatr. miejsk., z daną sobie energią i inwencją rutynowanego aktora, wkładając w nie swe najlepsze siły i chęci, którym niestety przeciwstawiła się twarda przeszkoda

Simmering—Admira 3:0 (0:0). Zasłużone zwycięstwo Sim. stojącego z 8 punktami na czele tabeli.

Sportclub—Rudolfshügel 3:1 (2:1)

Slovan—WAC. 3:2.

II. liga prof. WAF.—Nicholson 3:2; FAC.—Wertha 1:1; Bewegungsspieler—Vorwärts 1:1; International—Germania 0:0.

Mistrzostwa budapeszteńskie. MTK.—FTC 11:2 (4:1). Rekordowe zwycięstwo MTK. nad zupełnie niegroźnym dziś, długoletnim rywalem. — Bramki dla MTK. uzyskali: 5 Orth, 3 Molnar, po jednej Opata, Jennö, Mandl. 15.000 widzów.

VAC.—Unwersytet 1:1 (0:1). Kispesti—Zuglói 1:0; BTC.—UTE. 0:0; Nemzeti Sp. Cl.—Tórekves 1:0; 3 Obwód—Vasas 0:0.

Czechosłowacja. Slavia (Praga)—DFC. 3:1 (3:1). Obustronnie wysokoklasowa gra. Slavia zapewniła sobie zwycięstwo w pierwszych 10 min.

Sparta (Praga)—Sparta Kostre 4:0.

Nuselsky—Victoria Weinberge 2:0.

Vrsovice—Czechoslovan Kosire 4:0 (półfinał o Duhar).

Victoria Žižkov—Cechie Karlin 7:2.

Sp. C. Mor. Ostrawa—Meteor VIII. (Praga) 4:2.

S. K. Zidenice—DSV. Troppau 2:2.

Bluc Star (Berne)—Mor. Slavia 2:2.

Jugosławia. Gradjański—SASK. 2:1; Hask—Gloria (Fiume) 3:0.

Sport w Czerniowcach.

(c) Polonia—Jahn 3:2. Gra technicznie obustronnie piękna. Bramki zdobyli: pierwszą Klein, drugą i trzecią Miciński II. Prócz nich należy jeszcze wymienić z Poloni Micińskiego III, a z Jahn Esenbeissera. Sędziował p. Ehrlich.

Piłka ręczna (Hazena). Makkabi—Gwiazda 3:3.

SPRAWY GOSPODARCZE

Waloryzacja papierów wartościowych wprowadzona rozporządzeniem Prezydenta Rzpltej z 14. maja 1924 jest dla posiadaczy papierów wartościowych niemal zupełnym wywłaszczeniem, albowiem jak obecnie już okazuje się, papiery wartościowe przyjdą do wymiany w wysokości zaledwie kilka procentów nominalnej ich wartości, co równać się będzie niemal zupełnemu skreśleniu tych wierzytelności — korzyść z tego odniosą właściciele nieruchomości i banki emisyjne, natomiast szerokie warstwy społeczeństwa które pracą i zapobiegliwością zbierały swe oszczędności i w zaufaniu do instytucji finansowych, kas oszczędności i towarzystw ubezpieczeń tamże lokowały, są obecnie zupełnie pozabawione swego mienia.

Krzywdą ta wyrządzona szerokim warstwowi społeczeństwa wymaga głośnego i stanowczego protestu, a zarazem podniesienia żądania, by powyższe Rozporządzenie Prezydenta Rzpltej uległo sprawiedliwej zmianie.

W tym celu Związek Samoobrony posiadaczy papierów wartościowych zamierza

zwołać w najbliższych dniach we Lwowie publiczny wiec posiadaczy papierów wartościowych.

Z uwagi na to, że podjęcie skutecznej akcji dla wywalczenia należnych praw wymaga znacznych funduszy na konieczne wydatki, wygotowanie memoriałów, osobiste interwencje u miarodajnych czynników, korespondencje i t. p. dlatego we własnym interesie wszystkich interesowanych uprasza się, by każdy z posiadaczy papierów wartościowych wedle swych sił i możliwości nadesłał natychmiast choćby drobne ofiary pieniężne na wspomniane wydatki. Niech się od tego obowiązków nikt nie uchyla, albowiem jedynie na tej drodze możliwym jest zebrać odpowiedni fundusz na podjęcie skutecznej akcji, zwłaszcza, że przeciwnicy tej akcji rozporządzają znacznymi funduszami i w zrozumiałym swym interesie ich nie szczędzą.

Datki należy nadsyłać pod adresem Związku Samoobrony posiadaczy papierów wartościowych we Lwowie ul. Łyczakowska 9, II. p.

„stylizowania” komedji. Mimo pewne braki (wynikłe z samej gry amatorów, a nie reżyserji) gra zespołu wykazała szalony nakład pracy, jaki włożył p. Bielecki, by „Zemstę” postawić na odpowiednim poziomie nie amatorskiego ale aktorskiego kunsztu, co też w pewnych momentach udawało się grającym, tak iż chwilami amatorzy wydawali się młodymi aktorami.

W ton fredrowski utrafił jedynie tylko pp. Marjański i Wierzycki Józef, ten ostatni doskonale w konsekwentnem przeprowadzeniu swej roli, ujawniając swe walory aktorskie. Pp. Nelly Ręna, Horsa Z., Wajda K., Potarekko J., Maczka St., Linia Wl., Jaremczuk J., Mieczkowski J., dzielnie wywłazywali się z swych ról. Skóra Papkina, którą na siebie nałożył p. Żeliszewski, ten sympatyczny i zdolny „amator-aktor” odstawiała od jego indywidualności, sztuczność głosu, nieszczerzość gry, a niekonsekwentne przeprowadzenie jej — robiły Papkina farsowego a nie Fredrowskiego. Niektóre szczęśliwe momenty nie uratowały p. Żeliszewskiego od krytyki (wszak od p. Żeliszewskiego można więcej żądać). Pomimo tej oceny Papkin w interpretacji p. Ż. podobał się audytorjum za co też były gorące oklaski, — ale ten sukces niech go nie sprowadza na mylne drogi.

A teraz pewne zastrzeżenie co do samego zła sceny — na takim tle „Zemsty” Fredry nie powinno się grać — to razi, ale cięcie me zlagodzić — kwestja dekoracji (a zatem idący „budżet”) są bolączką zawodowych scen, a co dopiero amatorskich.

Mimo pewne niedociągnięcia całość wypadła doskonale, dając pełną rekojmie, że przy dalszej pracy p. Bieleckiego, kier. art. Wl. Bryły i całego zespołu — Koło dramatyczne Sokół II. osiągnie poziom aktorski, czego miłym entuzjazmem, pracującym con amore dla sztuki, życzę z całego serca.

Stefan Or.

Epilog awantury w „Renesansie”

(d) Odroczone rozprawa w sądzie powiatowym w sprawie awantury w „Renesansie”, gdzie dwie awanturnice Władysława Wycieczkowska i Anna Bilińska z nożami rzuciły się na swoich towarzyszy zabawy Popowicza i Matusowa, wreszcie wczoraj zakończyła się wyrokiem.

Sędzia dr. Jasiński obie awanturnice zasądził

dział po siedm dni zwykłego aresztu i to za przekroczenie ustawy o opilstwie. Po odbyciu kary Wycieczkowska i Bilińska wyszupasowane będą do miejsc swojej przynależności.

Król angielski właścicielem baru.

„Teathers - Hotel” nazywa się bar, będący własnością króla angielskiego. Przypomina o tem jedno z pism londyńskich z okazji wznowienia licencji na to przedsiębiorstwo, co podobno nie przyszło królowi tak łatwo. Otóż „Teathers Hotel” znajduje się w hrabstwie Worfolk, w miejscowości Deringham, a przedsiębiorstwem tem kieruje lord Ullswater, prezes Związku szynkarzy i restauratorów. (Do Związku tego należy także król Jerzy V.) Teathers - Hotel posiada przeciętne urządzenie jakie widać się w każdym barze. Goście, którzy tam przychodzą, rozprawiają o polityce, piją, jedzą i płacą za to, co spożyli, zupełnie jak gdzie indziej. Jedno tylko odróżnia ten bar od innych tego rodzaju lokalów: Można tu wejść z ulicy, ogrzać się, czytać gazety i nie zamawiać niczego.

Z sali koncertowej.

Korzystając z pobytu w naszym mieście Artura Rubinsteina Polskie Tow. muzyczne urządzając pierwszy swój koncert symfoniczny za rok 1924/25 pozyskało go na solistę tego koncertu. O wielkich zaletach gry Artura Rubinsteina miałem sposobność pisać z racji jego własnego koncertu, który odbył się przed paru dniami. Współdziałając w koncercie orkiestralnym wykazał artysta te same wartości, które cechują jego solową grę, nie dziw zatem, że przyjmowano go bardzo serdecznie, tembardziej, że pierwsze łody zostały przełamane w poprzedzającej ten występ artysty audycji. Stylowość, wyrazistość gry, olbrzymia sprawność techniczna — oto zasadnicze walory, które pianista wniósł na estradę koncertową. Szkoda tylko, że tak jak w uprzedniej tak i w obecnej audycji zatracił się w grze jego pierwiastek siły, tem potrzebniejszy może nawet, gdy przyszło koncertować z orkiestrą. Wina to jednak fortepianu, który wymaga

koniecznie ogrania po gruntownej reperacji, której go w ostatnich czasach poddano.

Orkiestra spełniła swoje zadanie zwłaszcza w koncertach poprawnie, w Beethovenowskim nawet bardzo poprawnie. Nie mógłbym tego określenia odnieść jednak do utworu Fitelberga: „Pieśń o sokole” (peemat symfoniczny według Gorkiego), który budził zrozumiałe zainteresowanie. W tym wypadku chociaż widoczną była staranność w wykonie, nie był on wolny od zastrzeżeń. Orkiestra nie zdołała rozwinąć tej lotności, której utwór, jakże bardzo piękny w swej koncepcji, wymaga. Była za ciężka i dziwnie przyziemnie traktująca sokole loty. Nie brakło też innych usterek; niezawsze więc czystą była intonacja poszczególnych instrumentów, nie brakło drobnych zamazań, zbytnich przejawów dynamicznych znowu w poszczególnych instrumentach, nadewszystko jednak brakowało w interpretacji pięknej kompozycji lotności.

Dyrygował bardzo starannie Dr. Adam Soltys, który, jak można sądzić z koncertów, włożył sporo pracy w pokierowanie zespołem.

Publiczności zgromadziło się znowu niezbyt wiele, a przecie koncerty symfoniczne są podobno tak bardzo upragnione...

Prof. Lesław Jaworski.

ZAPISKI.

„Sztuki piękne”, miesięcznik poświęcony architekturze, rzeźbie, malarstwu, grafice i zdobnictwu. Organ polskiego Instytutu Sztuk Pięknych. Nr. 1 (15. października 1924). Kraków 1924.

Malarze krakowscy stworzyli obecnie swój oficjalny organ, którego pierwszy zeszyt wyszedł pod redakcją prof. Władysława Jarockiego. Jest to dobra zapowiedź, że ruch artystyczny w Polsce poczyną budzić się z chwilowego uspiania i wracać do normalnej pracy. Brak takiego pisma dawał się w Polsce dotkliwie odczuwać. Powstawały efemerydy, kończące swój żywot po dwu lub trzech miesiącach, pisma jednodniowe, które po rzuceniu jakiegoś nowego hasła, związanego z ostatnimi prądami w sztuce, nie pojawiały się więcej. A tymczasem zagranicą (Francja, Anglia, Niemcy) posiada cały szereg świetnie wydawanych miesięczników artystycznych, odzwierciedlających całe bujne życie artystyczne w najdrobniejszych nawet przejawach. Powstanie więc nowego organu powitać należy z całym uznaniem, zwłaszcza że numer pierwszy przedstawia się zarówno pod względem doboru artykułów i reprodukcji, jak pod względem graficznym bardzo pięknie. „O sztuce w Polsce wczoraj i dzisiaj” pisze znakomity malarz Józef Mehoffer, rozważając w długim artykule wszystkie zagadnienia związane z rozwojem polskiej sztuki w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat. Sylwetkę Henri Matisse’a, tego królewskiego impresjonisty, kreśli w dosadnych konturach p. A. P. Wrażenia swoje z „Wystawy weneckiej (sztuka włoska) w r. 1924” opisuje w barwnych słowach znany estetyk p. Mieczysław Treter. Zeszyt uzupełnia bogata kronika artystyczna. W tekście mnóstwo rycin z dawniejszego malarstwa polskiego i z współczesnej wystawy malarstwa włoskiego. Prócz tego dwie piękne planse kolorowe. Pismo redagowane jest bardzo sumiennie. znajdzie zapewne gorliwych i stałych czytelników i nabywców wśród sfer artystycznych. (K. Eski).

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

„BRANKA” Fabryka Cukrów, Czekolady i Kakao, S. A. — Lwów
ulica Szeptyckich 26

POLECA DLA PP. CUKIERNIKÓW:

Kuwerturę gorzkawą w blokach 1 kg.	zł. 4.50	27384
deserową 1 kg.	„ 4.20	
Masę migdałową w skrzyneczkach po 5 i 10 kg.	6.00	za 1 kg.
„ orzechową w skrzyneczkach po 5 i 10 kg.	„ 5.80	„
„ gryzaloną w skrzyneczkach po 5 i 10 kg.	„ 5.80	„
Maczek cukrowy różnokolorowy w wreczkach 3-kilowych	„ 4.00	„

Kurs masażu

dwumiesięczny rozpoczyna się 15. listopada pod kierownictwem p. Dra Aleksiewicza. Ilość kursistów (ek) ograniczona.

Wpisy przyjmuje się w Lecznicy ortopedycznej we Lwowie, ul. Friedrichów 1, 2, II. p., od 10—12 rano i od 3—5 po południu. 27580

Zakład lekarsko-dentystyczny
i pracownia sztucznych zębów

Lek. d-ty ARTURA DANKA

otwarte od 9-tej do 18-tej bez przerwy
plac Bernardyński 10, I. p.
(naprzeciw Hotelu Krakowskiego). 27581

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. GOLDSTEIN
b. ew. kliniki wiedeńskiej i berlińskiej.
Ord. 10—12 i 2—5, Kraszewskiego 3. 26168

Choroby wener. i zastarzałe, skórne, osłabienie na tle neurasthenii leczy spec.
Dr. Józef FRISCH, Wałowa 11.
27373

Zakład dentystyczno-techn.
FRANCISZKA ROSYKA
Lwów, ul. STASZICA 1. 8. 3885

Dr. Anna KOGUTOWA
powróciła i ord. w chorobach skórnych i wener.
od 3—5 przy ul. Friedrichów 8. 27658



ELEKTRYCZNE GARNUSZKI, KUCHENKI I ŻELAZKA
najlepszej marki „ELEKTRA” BREGENZ
„LUMEN”
Lwów, plac Marjański 1. 4.
Skład żarówek oszczędnościowych „PHILIPSA” i „OSRAMA”. 27660

Światowej sławy STAL
„BRACI BÖHLER” 3964
BLACHY I DRUTY stalowe
stal chromowa, diamentowa, narzędziowa, oraz wały transmisyjne (pędne) od 20—100 m/m poleca
Fabr. Skład A. WIETCHY
Lwów, Króla Leszczyńskiego 20-24. Telef. 10-72.

Skazane na śmierć!!



są wszystkie znajdujące się u Was **karaluchy, prusaki i t. p.** — po użyciu 27651

„FLURIN”

który jest radykalnym środkiem.
Przekonajcie się, a będziecie wdzięczni.
Żądać w drogerjach i składach farb.

Poszukuje się rzetelnego i uczciwego rutynow.

POMOCHNIKA HANDLOWEGO

do prowadzenia handlu towarami tekstylnymi, galanterją i towarami drewnianymi; — w mieście powiatowym obok Lwowa.

Posada do objęcia od 1. względnie od 15. listopada 1924. — Zgłoszenia z podaniem warunków i referencji przyjmuje administracja pod szyfrą „HANDEL TEKSTYLNÝ”. 27490

„Tajemnica Harry Millera”

powieść HARALDA JOHNSONA
w wydaniu BIBLIOTEKI POWIEŚCI
„WIEKU NOWEGO”
do nabycia w Administracji, Lwów,
ulica Sokoła 1. 4 9091
po cenie 1 złp.

Porto polecane 35 groszy. — Wysyłka za zaliczką nie skuteczną.

Baczność! 30% i niej, jak dawniej
wykonuje kostiumy, płaszcze, futra, ubrania męskie, raglany palta, Milczanowski, Potockiego 14. 25160

NA RATY! NA RATY! TABAK i Ska ŁYCZAKOWSKA 8.

Na sezon zimowy polecamy nasz ogromny wybór Konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej tak krajowej jak i zagranicznej z najlepszej materji i w najlepszym wykonaniu

Płaszcze damskie od zł. 28 do 109
Kostjomy damskie od zł. 39

Płaszcze z jedwabnego pluszu na jedwabnej podszwewce

Kurtki damskie pluszowe zł. 124

Ubrania męskie melton. zł. 39

„ kamgarnowe od zł. 69

„ czysto kamgarnowe u konkurencji zł. 150, u nas zł. 105

Raglany męskie od zł. 32

„ dziecięce od zł. 26

Futra męskie z kołnierzem kangur. zł. 190

Kurtki skórzane od zł. 90

Spodnie męskie od zł. 7.50

Przed zakupem prosimy zwrócić uwagę na nasze ceny w wystawach.

UWAGA! Na każdym artykule umieszczone są u nas ceny. 27638

TABAK i Ska, Lwów, Łyczakowska 8.

PIECE

żelazne (szamotowe), Piece kaflowe nieglazurowane, systemu prof. Adamickiego, gwarant. oszczędność 50% na materiale opałow., poleca firma

Masfalski i Kondratowski
Lwów, 3-go Maja 2. Telef. 267. 3908

PASY i OLIWY do maszyn FARBY i POKOSTY

wszelkiego rodzaju poleca najtaniej 3957

Ludwik Heszowski

Lwów, Akademicka 3.

Telefon 669. P. K. O. 141.276.

OLIWE

nicejską firmy EMERI & POCCARD poleca 26360

KAROL KRUPINSKI Lwów
AKADEMICKA 4.

LICYTACJA.

W Oddziale XXIII., parter lewy, Sądu powiatowego S. I. we Lwowie, ulica Sądowa, odbędzie się 24. października 1924, godz. 10 rano, **sprzedaż różnej biżuterji.** 27497

WOLNE POSADY

- ZDOLNE** krawczyń do robót francuskich — poszukuje firma Stanisława Wronskiego Synowie, pl: Mariacki 10: 27417
- PRACOWNIA** malarska; Pamińska 24 — poszukuje ucznia z prowincji — 27420
- GORZELNIKA** — rekrutkę poszukuje od zaraz Zarząd Dóbr Rudki — 27472
- PRZYJME** pannę do sklepu: Schubert, Rynek 45: 27485
- PRZYJME** zdolnego stolarza: Stankiewicz, Franciszkańska - Nr: 11 — 27566
- ZAKŁAD** fryzjerski, Kościółka w Kolomyi — przyjmie młodego pomocnika zaraz: 3926
- ZDOLNY** pomocnik do wszystkiego zostanie najchętniej przyjęty: Zakład fotograficzny AGA Przemyśl: 3919
- DOZORCA** do wina na przedmieściu poszukiwany, bezdzietni ze świadectwami: Zgłoszenia Bard. cegielnia — Zaścianek, za szkołą Przemysławą: 27484
- POSZUKUJE** się panienki do obsługi bufetu w kenie Apolo: Zgłoszenia przy bufecie: 27506
- POSZUKUJE** zdolną maszynistkę do szycia wierzchołów: Zgłoszenia: J. P: Jabłonowskich 4, I: p. 27525
- POSZUKUJE** lepszą zdolną służącą do wszystkiego umiejącą dobrze gotować: — Mehr, św. Anny 5 III, p: III, schody: 27600
- DZIEWCZYNE** do dziecka dobrze poleconą poszukuje antekarz Szmer Gołaba 6: 27659
- PRZYJME** chłopca katolika do nauki: Kolesza — mechanik Sykstuska 1, 10: 27653
- BUFFLOWCA** albo starszego praktykanta przyjmie Michał Skulski, Leona Sapiehy 31: 3963
- ZARZĄD** dóbr Podkamień poszukuje gorzelnika od zaraz: Oferty tylko pisemne; Odpisów świadectw nie zwraca się: 3978
- SKŁADNICA** Kółek rolniczych w Gródku Jagiellońskim poszukuje kierownika sklepu z dniem 15 listopada 1924 — Podantę należy wnieść na ręce dyrekcji: Warunki wedle umowy; mieszkanie we własnej kamienicy: 3980
- CHŁOPCA** z 3-letnią kl. gimn. przyjmie do praktyki do działu naczyniowo — galanterijnego; Marjan Keśuk — Lwów ulica Czarnieckiego 1: 27664
- SPRZEDAWCA** — inwalida dla księgarni kolejowej i trafik — w Boryslawie poszukiwany; Towarzystwo „Ruch“ — Lwów, Zielona 6: 3986
- MAGISTRA** farmacji z pięcioletnim na kierownika apteki w VII mym stopniu urzędników państwowych poszukuje Państwowy Szpital powszechny we Lwowie; Udokummentowane podaje przyjmie Dyrekcja Szpitala do 31/X: b, r. 3987
- SŁUŻĄCA** do wszystkiego potrzebna; Mikołaja 11 drzwi 11 27637
- PANNA** pisząca na maszynie natychmiast zostanie przyjęta: Zgłoszenia z grzecznością przyjmują Składowa szkła Rynek 18 w podwórzu między godz. 2—3 pociąg: 27621
- POCZĄTKUJĄCYCH** jakoteż rutynowanych przyjmie fabryka korków; Zgłoszenia Podlewskiego 9: 27669
- PRZYJME** służącą do wszystkiego (przy dochodzącej kuchence) Żubickiego 14 II, p: 27603
- PANIENKA** inteligentna znajdzie umieszczenie z całym utrzymaniem; Kochanowskiego 28 I, p: drzwi nr. 5: 27602
- DOM** handlowy przyjmie zaraz korespondentkę polsko-niemiecką piszącą biegle na maszynie; Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków do Administracji „okaziełowi kwitu inzeratowego“: 27601
- POSZUKUJE** się czeladnika szewskiego na robotę męską; Krótka 1, 3 Lwów: 27587
- POTRZEBNA** służąca do wszystkiego od 1 listopada ulica Zybickiewicza 1, 7 III, p: 27586
- POSZUKUJE** się zdolne panny do konfekcji damskiej; Wisłoch Rynek 1, 19: 27577
- POSZUKUJE** się młodą okazałą sympatyczną gospośką na wieś; Zgłoszenia listowne Robotycki Krasne: 27573
- FABRYKA** korków — Kopernika 31 — poszukuje dziewcząt do roboty: Pierwszeństwo mają robotnice które już pracowały przy korkach — 27431

ROZMAITE

- PO SZUKUJE** zaraz spółnika mającego 3—4 tysiący dolarów; posiadam sklep w samym centrum miasta przy obiciu skóry mogę dać 1 pokój umebłowany; Wiadomość: Adwokat Rechen Podlewskiego 8: 27475
- POSZUKUJE** pożyczki 3 do 4 tysięcy zł. na 2 lata; Dam dobry procent i zabezpieczenie na hipotece ziem; która jest bez długów; Zgłoszenia do Biura Niemczynokskiej; pl, Akademicki 3: 27488

- AKUSZERKA** poleca się Panom pod dyskrecją; Lwowskich dzieci (7 Podna); — 27148
- ZAMÓWIENIA** na warzywa zimowe przyjmuje Mieczniarski Bartarow pasaż Mikołajski; — 27357
- DZIERŻAWY** młyną poszukuje fachowiec w dobrej okolicy przystąpi do spółki; Zgłoszenia do Wieku pod FACHOWIEC; — 26106
- CUKIERNIKOWI** zdolnemu najchętniej temu co pracował przy ciastkach w firmie Zaleski wydzierżawie pracownię przy większej cukierni w Krakowie; — Zgłoszenia pod CUKIERNIK „Ruch“ Kraków — Szczepańska 9: 2918
- PANIA** mająca obszerne mieszkanie — prosię bardzo o wiadomość kilka dni przed terminem, bo doręczają za późno: Pod PROFESOR D: do Adm: Wieku 27557
- AKUSZERKA** Łukowska z Warszawy, przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją; Ulica Asnyka Nr 9; — 27133
- AKUSZERKA**, samotna, przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją; Józefa 3 parter B. D. 27340
- AKUSZERKA WAGNEROWA** przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter 25929
- AKUSZERKA** przyjmuje panie pod dyskrecją — nieznającym ustępstw; WAŁOWA 27 parter 25928
- AKUSZERKA** Sekula przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją; Gródecka 49, I: p: 27273
- SPÓŁNIK** lub kupiec katolik poszukiwany do dobrze prosperującego sklepu obuwia i galanterii w większym miasteczku powiatowym; Oferty do Administracji Wieku Nowego „2-5 SKLEP“; — 27608
- ELEGANCKO** wykonuje suknie, płaszcze, przyjmuje wszelkie przeróbki, modernizuje futra; Pracownia sukien — Mikołaja 18 I, p. — 27606
- WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ** RENTOWNEGO ARTYKUŁU GOSPODARSTWA DOMOWEGO ODSZCZEPKUPCOM: KÓŁKOM ROLNICZYM KOOPERATYWOM NA ICH MIĘSCOWOŚĆ: POLIMORIA — LWÓW SKRYTKA POCZTOWA 70; — 27642
- WYPOŻYCZAM** maszyny do pisania na dogodnych warunkach; August Kolesza Sykstuska 10 Telefon 26—31: 27654
- SZUKAM** współnika katolika przemysłowca; posiadającego lokal w śródmieściu w Krakowie o dużej liczbie ubikacji łącznej powierzchnią 250 m. kw: Ewentualnie do odstąpienia; Zgłoszenia Kraków, Długa 31 Królikowski; — 27667

MIESZKANIA I SKLEPY

- POSZUKIWANY** jeden pokój na biuro w śródmieściu z osobnym wejściem. Może być na piętrze; Zgłoszenia do Administracji pod „W“; — 27434
- PANIENKA** z dobrego domu znajdzie mieszkanie z utrzymaniem u wdowy po adwokacie; Potockiego 64 III, piętro boczna brama; — 27463
- ADWOKAT** poszukuje biuro dwupokojowe na kancelarię w śródmieściu za wysokim czynszem. Zgłoszenia ADWOKAT Biuro Izenników Scherera Pasaż Hausmana; 27460
- UCZEN** (niem.) znajdzie umieszczenie przy intelig. urzędniczej rodzinie; Fortepian w domu; Okolskiego 2 (boczna Lstopada) parter na prawo od 3—5; — 27459
- DAM** 50 do 70 dolarów za jedną ubikację; może być w suterynach; Zgłoszenia do Adm. Wieku pod BEDZIEŃNE MALZENIWO, — 27363
- APLIKANT** sądowy poszukuje pokoju kawalerskiego od 1 Lstopada; Zgłoszenia do Administracji pod szyldem „A: Ch.“ — 27366
- DLA** panów nauczycieli śpiewu i gry na fortepianie, jest obszerny pokój wraz z fortepianem do wynajęcia; Ulica Kochanowskiego 2 — 27543
- NOCLEG** w czystej kuchni, dam samotnej pracującej uczciwej kobiecie za usługę; Wiadomość: Lenartowicza 19 — II: p: na lewo od 2—4 — 27567
- POKÓJ** lub 2 pokoje z kuchnią poszukuje bezdzienne małżeństwo — odstępną lub umowa; Zgłoszenia do Adm: Wieku Nowego pod DOLARY S: 27510
- DUŻY** elegancki pokój na dwie osoby z utrzymaniem do wynajęcia; Zgłoszenia do godziny 11 i od 1—4 — ulica Zelona 32, I: p: wprost schodów — 27502
- POSZUKUJE** 3—4 pokoje frontowe i kuchnia lub sklep z pomieszczeniem przy ulicy Leona Sapiehy lub Potockiego — może być zamiana na 2 pokoje i kuchnię za dopłatą; Wiadomość: Murarska 29 — 27495
- ODSTĄPIE** mieszkanie 3 pokoje lub 2 z kuchnią i przynależnościami urządzone na rok i dłużej; Zgłoszenia listowne do Adm: Wieku pod POZYCZKA — 27491
- POKÓJ** umebłowany zaraz do odstąpienia dla dwóch panów kawalerów; Zgłoszenia do Adm: Wieku Nowego pod S: M: 63 — 27498
- KOLEJARZE!** Zamiana dwóch pokoi; słonecznych obszernych i kuchni w Domkach kolejowych, Gródecka, za podobną (lub obniżniejszą za dopłatą) w okolicy — natychmiast do przeprowadzenia; Zgłoszenia: Ulica Lisopada 17 — parter prawy — 27524

- 2 POKOJE** łazienka bardzo ładne przy ul. Kopernika oraz umebłowane kawalerskie pokoje wynajmie Informator — telefon 446 Kopernika 22; — 27395
- BEZDZIELNE** małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią — ewentualnie z meblami, blisko tramwaju; Oferty z podaniem warunków: Księgarnia Ludowa, Szajnoch 2 27514
- MŁODE** małżeństwo poszukuje 1 pokoju i kuchni; warunki obce; Zgłoszenia do Administracji pod P. S. 26379
- POSZUKUJE** jednego lub dwóch pokoi; na biuro tylko w śródmieściu za wysokim czynszem; Zgłoszenia pod INTERES do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń M. T. Krzyżanowicz, Lwów, Sokoła 4: 3961
- POKÓJ** kawalerski z osobnym wejściem duży umebłowany w śródmieściu poszukuje zaraz; Zgłoszenia pl, św. Ducha Dom kilimów: 27522
- SKLEP** 2 ubikacje, piwnica odstąpię katolikowi; Łyczakowska 24 Mieczniarska — 27631
- ZA** 3 pokoje, kuchnię, przedpokój, kominek dam 150 zł; mieszkając; Wiadomość w Administracji pod W POBLIŻU ŚRÓDMIEŚCIA: 27632
- KTO** odnajmie 3 pokoje, kuchnię w pobliżu śródmieścia temu dam wkt. całodzienny i zaplać czynsz za całe mieszkanie; Zgłoszenia do Administracji BEZ MEBLI: 27634
- TONE** węgla i czynsz umówiony do urzędniczka za pokój elegancko umebłowany z osobnym wejściem; Zgłoszenia „W: H:“ do Administracji: 27634
- POKÓJ** z utrzymaniem dla dwóch poruczników, Grodzka 4 drzwi 14: 27604
- KANCELARIA** adwokacka w Busku koło Lwowa po bl. p: Dr. Auerbachu do odstąpienia z mieszkaniem; Wiadomości na miejscu: 27600
- POMIESZKANIE** 2 pokoje i kuchnia z pełnym komfortem do wynajęcia; Wiadomość: Feder ulica Żulińskiego 2 I. p. od 1-szej do 4-tej: 27595
- WYSOKI** czynsz dam za dwa pokoje z kuchnią dzierżawa obcojęzyczna; Zgłoszenia listowne do Administracji pod Z. S: 27594
- 2 POKOJE** z kuchnią za odstępną w śródmieściu — oficy: Zgłoszenia Adm. W. N. pod R: S: 27593
- POKÓJ** przy inteligentnej żydowskiej rodzinie dla dwóch panów lub pań do wynajęcia; Wiadomość Leuchter — Karkowa 10: 27591
- 3 POKOJE** z kuchnią z urządzeniem i z częścią kamienicy do odstąpienia; Zgłoszenia list. Wiek „A: M: 12“ 27579
- PRZYJME** małżeństwo na mieszkanie; — Łyczakowska 7 I, piętro Giezielska; — 27661
- DO** 120 zł. miesięcznie płaci młode inteligentne małżeństwo za pokój umebłowany z osobnym wejściem; Zgłoszenia pod DOKTOR Alencja Brücka Kościuszki 2, 27646
- POKÓJ** z kuchnią na dołnym Łyczakowie zamierza na dwa pokoje z kuchnią gdzieś indziej; Wiadomość u pp. Majmuków Łyczaków 72: 27649
- POKÓJ** umebłowany przy rodzinie odnajmę na 6 miesięcy samotnej osobie Szkarupowa 1 I. piętro ganek: 27641
- KTO** ma małe mieszkanie trzy pokoje w śródmieściu a chciałby je zamienić na piękny apartament koło Parku raczy się zgłosić pisemnie do Administracji pod WARRUNKI PRZYSTĘPNE: 27663
- TRZY** łony węgla oprócz czynszu dam za 2 lub 1 pokój z kuchnią; Zgłoszenia pod LISTOPAD Adm. Wieku: 27666

POSAD POSZUKUJĄ

- KUPIEC** po likwidacji swego interesu obejmuje prowadzenie sklepu lub Kółka rolniczego na rachunek; może złożyć kancję; Zgłoszenia pod KUPIEC do Wieku Nowego; 27350
- PANNA** z początkową praktyką biurową piszącą na maszynie — poszukuje jakiegokolwiek zajęcia biurowego; — Zgłoszenia pod PRACOWITA do Adm: Wieku 27429
- EMERYTKA** kolejowa poszukuje posady samodzielnej gospodni — może być na wyjazd lub nie; Zgłoszenia do Adm: Wieku Nowego pod EMERYTKA 27468
- KRAWCZYNI** zdolna, mająca artystyczny smak poszukuje zajęcia w solidnej pracowni sukien damskich; Zgłoszenia pod RZETELNOŚĆ do Adm: Wieku 27456
- RADIOTECHNICY** dwa poszukują zajęcia lub posady w poważnym przedsiębiorstwie; Zgłoszenia do Adm: Wieku pod RADIOTECHNICY: 27526
- LEKTORKA** — sekretarka — młoda osoba z towarzysztwa poświęci kilka godzin dziennie starszemu pani lub panu — Zgłoszenia pod LEKTORKA do Adm: Wieku 27512
- ZDOLNA** SIŁA BIUROWA z kilkuletnią praktyką, pisząca biegle na maszynie — poszukuje odpowiedniej posady — Zgłoszenia pod S: H: Adm: Wieku Nowego 9219
- PANNA** z praktyką biurową, pisząca biegle na maszynie poszukuje jakiegokolwiek posady; Łaskawe zgłoszenia pod SZCZĘŚCIE do Adm: Wieku 26144
- ASPIRANT** farmacji z dwuletnią praktyką poszukuje posady; Listy do Administracji pod ASPIRANT. 27598

OSOBA młoda sympatyczna dobra i spokojna, ładna, uczciwa szuka posady do zarządu domu, umie gotować, szyc — może prowadzić interes masarski lub każdy inny. Re-
fleksje na Lwów: Zgłoszenia do W. N. pod PEWNE: 27641.

INTELIGENTNA kobieta szuka jakiegobądź zajęcia z dzie-
ckiem 2 letn. chłopczykiem bodaj za wikt, chociażby po-
stąpił pani pod ręką lub do dzieci. Władza językami: pol-
skim, ukraińskim, czeskim oraz niemieckim: Adres Anna
Przysławiecka: Kobi. Jad. 28/1. 27520

POSZUKUJE jakiegokolwiek zajęcia: Zgłoszenia do Adm.
Wiek. CAŁODZIENNY: 27616

PRZYJME jakiegobądź zajęcie biurowe: Zgłoszenia pismem
pod SŁUCHACZ PRAW do Adm. Wiek: 27611.

PANNA z praktyką biurową obznajomiona z buchalterią;
pisząca na maszynie poszukuje jakiegokolwiek posady.
Zgłoszenia pod „POSADA 20“ Administr. Wiek: 27610:

LAKIERNIK powozowy zdolny poszukuje pracy, może pra-
cować jako kierowca, zastępca lub samodziśny. Zgło-
szenia Wiek Nowy pod „P. L.“ Miejscowość obojętna: 27603

ZDOLNY HANDLOWIEC poszukuje posady bułkowca lub
kuchnia na skromnych warunkach: Łaskawe oferty upra-
sza skierowywać: Tarnów, Krakowska 5, Bałcerowski: 3950

AGRONOM lat 47 kandydat żony z długoletnią i wszech-
stronną praktyką gospodarczą, pierwszorzędną kwalifi-
kację poszukuje posady: Łaskawe listownie zgłoszenia do
Adm. pod ROLNIK I. 27590

MACZYNIER kandydat z długoletnią praktyką w najwię-
kszych firmach specjalista działa maszynowego i zho-
zowego oraz maszyn rolniczych przyjmuje posadę kiero-
wnika maczyni: Łaskawe listownie zgłoszenia do Adm
pod MACZYNIER: 27589

PRACZKA poszukuje praca po domach prywatnych: Bardzo
dobrze pierze i prasuje: Zgłoszenia listownie do Admin-
stracji Wiek Nowego pod PRACZKA: 27588.

GORZELNIK kier. rach. kawaler szuka posady: obecnie
również gotowar: zastąpi właściciela we wszystkich
T. Martini: — Mościska: 27583

INTELIGENTNA panna 27. poszukuje zajęcie w lepszym
domu do wypracowania pani lub do jednego starszego dzie-
cka posiada świadectwa panny do dzieci, wstąpić chę-
nie do interesu handlowego: Zgłoszenia Adm. Wiek
KAWU: 27640

MŁODA panienka przyjmie posadę początkującą mani-
pułerkę, ewentualnie praktykantkę: — Łaskawe zgło-
szenia do Administracji dla MŁODEJ PANIENKI: 27642.

WDOWA z 4 miesięcznym dzieckiem poszukuje posadę ku-
charki do małej rodziny tylko za mieszkanie i utrzy-
manie: Wiadomość Ormiańska 18 Podczeka: 27608

NAUKA

FRANCUSKIEGO i niemieckiego wyczam szybko i łatwą
metodą, tudzież udzielam konwersacji: Długosza 37 II, p: 27585

UKOŃCZONA konserwatorystka udziela lekcji fortepianu
Wiadomość Kochanowskiego 44 II, p. drzwi 4: 947

DYPLOMOWANA nauczycielka muzyki, z egzaminem pań-
stwowym uczennica Kurza i Ławicza przyjmuje zgło-
szenia na naukę: Ulica Św. Anny 8 II, p: — między
godz: 12—1 i 4—5 9222

ROZPOCZYNAM od 5 listopada trzymiesięczny praktyczny
kurs kroju i szycia: Wpisy przyjmuje codziennie JO-
LANDA, Słaziska 8, boczna Chorażczyzna — 27119

TRZYMIESIĘCZNY kurs kroju, szycia — Batorego 34 —
Ecole française — 27092

KURS kosmetyki (masaże, manicure) jednomiesięczny wie-
czorny: Wpisy od 6. tel. do 7. me. Kosmo Mikołaja 7. 27147

RUTYNOWANA nauczycielka z długoletnią praktyką po-
szukuje miejsca do nauki klas gimn. średnich wydzia-
łowych lub normalnych: Adres Ustrzyki Dolne Stacja
kolejowa — Naczelnik: 27083

ROZPOCZYNAM drugi kurs kilimów, bajków: Zgłoszenia
od 9—10 przedp. Na składzie wolny wybór gotowych
kilimów: Korytkowa, Łyczakowska 3 II, p: 3977

WPISY dodatkowe na kurs maturalny i kurs z 6 klas gi-
mnazjalnych — wpisy na rozpoczynający się kurs z
czterech klas gimnazjalnych: Łyczakowska 47 I, piętro
od 6—8: 27623

AKADEMIK przygotowuje do egzaminów prywatnych z za-
kresu niższego gimnazjum, szkół realnych, wyższych
i seminarjów: Cena przystępna: — Łaskawe zgłoszenia
Lwów, Poście resch. Wałowa 14 Biegański: 27630

ESPERANTO, kurs wieczorny, Zgłoszenia ulica Blacharska
8 II, p. w czwartki i poniedziałki od 5 do 8: 27592

„KRZYPEK daje lekcje łatwą metodą z dobrym wynikiem
listownie do Wiek pod SKRZYPEK. 27576

„STENOGRAFIA listownie wycza szybko, gruntownie, po-
Redakcja „Stenografia Polskiego“ Warszawa: Hoża
50/46: Żadające bezpłatnych informacji: — Stenografom
bezpłatny numer: 3959

POSZUKUJE się instruktora z maturą do dziesiętny 4
normalnej i studenta z 4 realnej: Zgłoszenia Zielona 51
nr. drzwi 9 od 2 do 4 popołudniu 24 bm: 27635

TECHNIK udziela lekcji w zakresie wszystkich szkół śre-
dich, również zna języki i skrzypce: — Listownie do
Wiek pod TECHNIK. 27575

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową i kartę
mobilizacyjną wystawioną przez P. K. U. Lwów — miasto
Antoni KOMAR — 27492

SAJEWICZ Paweł z Dobrowolstwa powiat Kamionka Str.
ur. w roku 1899 zgubił książkę wojskową wydaną przez
P. K. U. w Kamionce Str. 2975

ELIESER Markus Lów nr. 1892 — zamieszkały w Fajnie
p. Kreców zgubił książeczkę wojskową wydaną przez
P. K. U. w Rawie ruskiej którą unieważnia: 3976

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenta wojskowe wydane
przez P. K. U. Lwów na nazwisko Beibarta Józefa:
27617.

ZEGAREK złoty (brazołytki) zgubiono przechodząc uli-
cami Chorażczyzny, Ossolińskich, Kopernika, Leona Sa-
pińskiego i Kętrzyńskiego; Łaskawy znalazca raczy oddać
Grólecka 131 brama 6 II, p. Wróbel: 27582

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową wydaną przez
komisję rejestracyjną na nazwisko Sokolowski Wojciech:
27591

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenta wojskowe wydane
przez P. K. U. Lwów — powiat na nazwisko Adam
Cwikłowski Brzechowice: 27584.

UNIEWAŻNIAM dokumenta wojskowe wydane przez PKU:
Stryj na nazwisko Włodzimierza Fedoryk: 27574.

MALŻEŃSTWA

MŁODZIEŃC 35 lat narodowości ukraińskiej z zawodu
człowiek rzeźbiarz — siołarz ożenił się z panną lub
wdową bezdomną od 25—35 lat: — Zgłoszenia do Ad-
ministracji Wiek pod CZŁŁ ADNIK: 27662.

KTÓRA z młodych, przystojnych i naprawd inteligentnych
pań nawiąże znajomość z separowanym samotnym urze-
dnikiem lat 32: Cel matymonijny: Poważne zgłoszenia
do Wiek Nowego pod ZNAJOMOSC: 27614

PANNA z prowincji inteligentna krawczyni nie biedna wy-
szaby zamaż za mężczyznę najchętniej na rządowej po-
sadzie: NADZIEJA Adm. Wiek: 27621:

POSZUKUJE się dla inteligentnej przystojnej panny czło-
wieka na dobrym stanowisku 30—40 lat: Posag 1500 do-
larów i urządzenie: Zamast posagu może też być dany
współdział w rentownym interesie: Anonimny bezcelo-
wo: Zgłoszenia pod PRZEDSIĘBIORCY Adm. Wiek: 27613

KAWALER w średnim wieku męślawie władający kilkoma
językami pragnie poznać w celu małr. kobitę posia-
dającą własne mieszkanie i skromną gotówkę którą do-
pomógłby w interesie: Zgłoszenia listownie do Wiek
pod CIHŁE SZCZĘSCIE: 27597.

W CELU matym. poszukuję dla siostry starszego mę-
czyzny: Listy pod SZCZĘŚĆ BOŻE Wiek Nowy: 27585.

KUPNO I SPRZEDAŻ

NAJTAŃNIEJ —
oldry, materace poduszki, bielizna p. ścielową, dy-
wany, dekoracje, materje meblowe poleca Kaz. Ski-
biński, Lwów, Kopernika 4, naprzeciw Szkownona. 3956

KAPUSTE najprzedniejszej jakości do kiszenia na zimę
sprzedaje Szkoła Ogrodnicza Zamarzynów. 26975

LOKOMOBILE 40 k. m. w dobrym stanie kupi Zarząd
Dóbr Rudki: 27470

PROSZTA zarodowe Yorkchiry po rodzicach angielskich
ma na sprzedaż Zarząd Dóbr Rudki: 27469

KAPUSTE wagonowo — burak; ćwikłowe ma na sprzedaż
Zarząd Dóbr Rudki: 27471

BUTY angielskiego kroju czarne nowe — zarzutka modna
jasna jesienia — 3 metry materiału jasnego angielskiego
na płaszcz lub ubranie sportowe sprzedam: Zielona 50;
I, p: m: 4, od 11 do 1: 27421

KTO CHCE ZNAĆ zalety i wady charakteru co czynić a
czego unikać, poznać usposobienie i właściwości duchowe
kupuje broszurę „Czy urodziłeś się“: Cena 40 groszy —
wszędzie do nabycia: 27454

SYPALNIA jasna, jadalnia dębowa, serwantka i szafa
antyczna, umywalka z lustrem do sprzedania: — Ulica
Chorażczyzny 29, parter 26188

BECKI na kapusie sprzedaje berharz, ulica Wołyńska
boczna rogatki Żółkiewskiej — 26403

WÓZEK nowy powóz lekki w dobrym stanie oba osie
olivne i załubnie elegancie z powodu wyjazdu — na
sprzedaż: Wiadomość: Ulica Sadownicka 112, Stanisław
Sawa. — 27309

RAJONALNE kompletne urządzenia z motorem
benzynowym, aparatem Ernemana, dynamo maszyną itp.
okazyjnie do sprzedania: Zgłoszenia z grzecznością Ge-
neralna Ekspedycja Ogłoszeń M. T. Krzysztofowicz Lwów
Sokoła 4 II, p: 3967.

Wataline i inne przybory do kra-
wieczyny poleca Maga-
zyn drobiazgów damsk.
Stanisława Majwada, Lwów, Sobieskiego 9.
27578

FORTEPIAN w dobrym stanie do nanki tanjo sprzedam:
Chorażczyzna 5 parter. — 27618

FORTEPIAN o dobrym tonie sprzedam za 1000 zł: Her-
man ul. Św. Zofii 15 parter na prawo: 27623

RASOWA dolna koza do sprzedania; Zielona 63: 27624:

ŚWITKA damska do połowy futro do sprzedania: Pańska
27 I, p. drzwi lewe. — 27626.

MIESZKANIE wolne — realność do sprzedania 7 km. od
stacji kolej. Stanisławów; w miasteczku dom murowany
nowy 18 m. dl: 12 m. szer: ziemia około 12 morgów
zasana; duży sad, budynki gospodarcze bardzo fajne na
dogodnych warunkach: Wiadomość W: Gembarewski —
Stanisławów ulica Sanjeżyńska 1, 10: 27629.

DWA sklepy z urządzeniem: Dwa domy w Winnikach 6
pokoi wolne 1,000 dol: Młyn wodny turbinowy, trzy
kamienie, dwie pary walców 6,500 dol: Rudki: Wila
6 ubikacji wolnych, komfort, ogród: stajnia okolic Li-
stopada: Dom, stodoła, stajnia, ogród przy stacji: Do-
mażyr 800 dolarów: Apteka wraz z kamienią w powia-
towym mieście środkowa Małopolska; sprzeda Agencja —
Lwów, Chorażczyzna 27; Telefon 16—22: 27613

FORTEPIAN, pianino, fiślarzom kupie gotówką placę
Hanak — Pańska 21: 27607

SPRZEDAM używaną ubranka, bieliznę dziecięcą: śnie-
gowce i garderobę damską: Śniadeckich 3 II, piętro na
prawo od 5—7. — 27596.

KRZYŻE ŻELAZNE
efektownie ozdobi one, po nabyciu po zł. 65 i zł. 75
ulica Łyczakowska 108. 27619

LATARNIE na groby poleca firma wiedeńskiej hurtowni
i fabryki naczyń kuchennych I Altkorn i Braß; Sp. z
ogr. p. plac Strzelecki 12A: 27418

FORTEPIAN światowej marki, krótki, krzyżowy z an-
gielską mechaniczną prawie nowy sprzedam; Rynek 42 —
firma Markewicz, sklep korzenny: 27473

MŁODA wiejczyca za 120 zł, jest do sprzedania: Zgłoszenia
Sokoła 4 II p. na lewo: 27600.

PARCELE BUDOWLANE i przemysłowe przy ulicy Gro-
chowskich boczna ul. 29 Liszypada, niedaleko tram-
waju przy torze kolejowym, tania i pod korzystnymi
warunkami na raty do sprzedania: Bliższa wiadomość w
kancelarii Dra Michałewskiego, Lwów ulica Akademicka
12, II, p: 3959.

PARCELA dwufuntowa do sprzedania; — Wiadomość Ły-
czakowska 134: 3950.

KUPUJE fortepiany, maszyny, kasy; nieble, obrazy, dy-
wany itp: Płacę najwyższe ceny: Nowacki, Pańska 17:
3962.

BILARD obracany o 2 płytach marmurowych Seifarta i 12
stołków białych malychi sprzeda Kasyno i Kolo lip:
lip. Lwów Akademicka 13: 3979

PARCELE 100 sążni kupię: Zgłoszenia pod ŁYCHAKÓW
do Administracji Wiek: 27635.

SZMANCY do przestawiania dziur w metalach tania do
nabycia u firmy Ohlenberg, Emroch i Ska, Lwów Gró-
dzka 9: 27636;

GRYPONY — szczeniata po importowanym z Niemiec oen
znakomitym aporem zaraz do zbycia; na żądanie foto-
grafia: Lwów, Grunwaldzka 3 I, piętro: 27615.

GARNITURKI „NOUVEAUTE“
najtańszej 27637
DZIECIENNE Wałowa 11a.

REALNOŚĆ z sadem owocowym i ogrodem w miejscu
powiększonym już obok starostwa — 3 pokoje, przedpokój
kuchnia, stajnia, wozownia korzysnie do sprzedania —
Zgłoszenia: Przemysł, Lwów, Chorażczyzna 18 27516

PIERWSZORZĘDNY fortepian Bösendorfera krótki krzyżowy
sprzedam za 580 dolarów: Zimorowicza 6, drzwi 3 27505

OKAZYJNIE sprzedam świtkę w dobrym stanie, cena 95
zł: Sklep obuwni: Asnyka 2, boczna Pańskiej 27494

KRZYŻE i latarnie ma na składzie ślusarnia Józefa Wej-
kruty, Kochanowskiego 90 — 27486

PARCELE 100 sążni kupię na peryferiach miasta: Zgło-
szenia z podaniem ceny, miejsca pod WODOCIĄGI do
Adm. Wieku Nowego — 3951

ŁAWA na placu Zofii do sprzedania: Wiadomość: Zofii 8
parter 8 parter lewy 27470

REKLAMOWA SPRZEDAŻ!

W MAGAZYNIE MÓD MĘSKICH
Lwów, plac Marjański 1. 9 (obok Dittmara)

KAPELUSZY, KRAWATEK, RĘKAWI-
CZEK, KOSZUL I WYROBOW TRYKO-
TOWYCH po cenach znacznie niższych

„ANDRÉ”

MAGAZYN I PRACOWNIA KONFEKCYI DAMSK. **PŁASZCZE - żakiety - kamizelki**
S. Stadler, Piekarska 3 poleca na sezon zimowy: spodniczki i szlafki flanelowe własnego wyrobu po cenach umiarkowanych. 3828

Kto chce tanio i elegancko
GRÜNSTEINA, Szpitalna 6

się ubierać — kupuje
tylko w znanym z fa-
mii MAGAZYNIE
STROJÓW DAMSK.

Specjalny dział pończoch. Bie-
żas damska w wielkim wyborze.
Urząd. 5% opustu z cen wystaw.

PARCELE BUDOWLANE POD LWOWEM!
PASIEKI tuż za parkiem **PASIEKI**
Łyczakowskim.

10 minut od przystanku tramwajowego, przy gościńcu łączącym rogatkę Łyczakowską z Pasiekami miejskimi. Obszar około 80 morgów. Przyjmuje się zgłoszenia na działki budowlane od 200 sążni kwadratowych. Obszar ten wysoko położony ze względu na bliskość lasu, miasta, nadaje się na stworzenie kolonii urzędniczo-rzemieślniczej, ewentualnie stworzenie zakładów przemysłowych, fabryk etc. — Bliższe szczegóły w BANKU ZIEMIEN S. A. we Lwowie, ul. Kopernika 4, II. p. od godz. 9 do 3-ej. 27655



Baterie, Latarki, Żarówki elektryczne w wielkim wyborze —
poleca hurtownie — **Michał Hackel, Lwów, ul. Kazimierzowska 1. 4.** 27552

**Oszczędzacie dużo
pieniędzy**



jeśli nosicie
obcasy i zelówki gumowe

BERSON**KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!**

Od 23.8 do 1/XI włącznie sprzedajemy

OBUWIE DAMSKIE od 18'— zł.
MĘSKIE od 20'— zł.

S. FEDER, Lwów, UL. SYKSTUSKA 7.**PARASOLKI DAMSKIE**

z pisemną

2-letnią gwarancją

najlepszego gatunku

polecają składnice

RUDOLFA**NEUWELTA**

pl. Marjański 8.

ul. Kazimierzowska 25

ul. Krakowska 25.

ul. Gródecka 72.

ul. Balonowa 3. 27639

CZYTAJCIE**„WIEK NOWY”****Czas odnowić****przedpłatę!!!****Wykwintne****KAPELUSZE**

poleca

DAMSKIE**MAGAZYN MÓD EMILIA — Lwów****SIENKIEWICZA L. 2.** 3763**DRZEWO OPALOWE REBANE**

z dostawą do domu sprzedaje 3886

ZARZĄD SKŁADU DRZEWA PAŃSTWA SKOŁE**Gródecka 109 — po cenach najniższych**

Rektorat Politechniki Lwowskiej odda do wykonania dostawę 54 sztuk mundurów służbowych, oraz 135 czapek służbowych dla niższych funkcjonariuszów. — Oferty przyjmuje Intendentura szkoły do dnia 25. b. m. włącznie. 3981

REPREZENTACJA pierwszorzędnej i dobrej wprowadzonej amerykańskiej maszyny do pisania poszukuje:

MŁODEGO WOJAZERĄ I AKWIZYTORĄ**na Lwów.** 27648

Perwszeństwo zredukowani urzędnicy bankowi. Własnoręcznie pisane oferty pod „Egzystencja” do biura anonsów Brücka, ulica Kościuszki 1. 2.

Maszyny do wyrobu dachówek

cementowych, rur drenowych z 2000 podkładkami okazjnie sprzeda „TOPAS”, Lwów, Mickiewicza 22. 27645

POŻYCZKI HIPOT.

długoterminowe na realności berlińskie. „Immobile”, Berlin, Rheinstr. 10. — Zastępstwo: „IMMOBILE”, Lwów, Pasaz Mikołowska, 2 schody. 27657

ZASTĘPCA POSZUKIWANY

dla hurtowni obuwia, która ma tylko najlepszy towar na składzie.

Dokładne oferty z podaniem dotychczasowej działalności, jakie dziedziny i t. d. do Administracji „Wiek” pod „Zastępca Nr. 1888”. 3982

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokoła 4